



# GŁOS PIOTRKOWSKI



ORGAN ŁK i WK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK II (V)

SOBOTA 22 STYCZNIA 1949 ROKU

Nr. 21 (1322)

## Upadek Czang-Kai-Szeka Zbankrutowany „wódz” reakcji chińskiej podał się do dymisji i uciekł z Nankinu

### „Ustąpienie Czang-Kai-Szeka—to koniec reżimu kuomintangowskiego” — przyznają Anglosasi

PARYŻ (PAP). AGENCJA FRANCE PRESSE DONOSI Z NANKINU, ŻE CZANG-KAI-SZEK POSTANOWIŁ USTĄPIĆ ZE STANOWISKA A PREZYDENTA REPUBLIKI CHIŃSKIEJ. WICEPREZYDENT LI-TUNG-YEN MA OBJĄĆ PO CZANG-KAI-SZEKU STANOWISKO PREZYDENTA.

LONDYN (PAP). Agencja Reutera potwierdza wiadomość o ustąpieniu Czang-Kai-Szeka ze stanowiska prezydenta Chin, podkreślając, iż tym samym przestał on być wodzłą naczelny sił zbrojnych Kuomintangu. Stanow-

sko to przejął po nim gen. Li-Tung-Yen. Agencja Reutera cytując opinię obserwatorów, którzy uważają, że decyzja Czang-Kai-Szeka oznacza koniec reżimu kuomintangowskiego w Chinach i prawdopodobnie wszelkiego zorganizowanego oporu zbrojnego wobec chińskich wojsk ludowych.

NOWY JORK (PAP). Agencja „Associated Press” podaje oficjalny komunikat nankiński, donoszący, że Czang-Kai-Szek opuścił Nankin, udając się do prowincji Cze-Kiang, do swej miejscowości rodzinnej Feng-Hua, w piątek o godz. 16-ej. Jakkolwiek nankiński wice-

minister informacji obwieścił poprzednio, że Czang-Kai-Szek zrezygnował ze stanowiska prezydenta, komunikat oficjalny oświadcza jedynie, że „zgodnie z konstytucją wiceprezydent Li-Tung-Yen będzie pełnił funkcje prezydenta podczas jego nieobecności”. Sam Czang-Kai-Szek ograniczył się na razie do oświadczenia, że... „opuszcza Nankin, ponieważ potrzebuje odpoczynku”. Dotychczasowy dyktator Chin kuomintangowskich odejść z Nankinu zwykłym dwusilnikowym samolotem, pozostawiając na miejscu swój luksusowy czterosiłnikowy aparat.

Wycofanie się Czang-Kai-Szeka było — jak oświadczała w Nankinie — konieczne, gdyż jakiegokolwiek rokowania pokojowe były niemożliwe, dopóki Czang-Kai-Szek i jego zwolennicy posiadali głos w rządzie.

Jednakże — według agencji „Associated Press” — kółka rządzące w Nankinie również obecnie nie mają większej nadziei na powodzenie rokowań.



### 26 b. m. wybory w państwie Izrael

TEL-AVIV, (PAP). — Jak podają źródła oficjalne w dniu 26 bm. odbędzie się wybory do zgromadzenia konstytucyjnego państwa Izrael. W wyborach weźmie udział przeszło 242 tys. wyborców, w tym ponad 32 tys. Arabów, którzy zdecydowali się pozostać na terytorium żydowskim.

### Premier Cyrankiewicz i min. Modzelewski udają się na czele delegacji Rządu RP do Rumunii

W dniu dzisiejszym udaje się do Bukaresztu delegacja Rządu Rzeczypospolitej z Prezesem Rady Ministrów Józefem Cyrankiewiczem i ministrem spraw zagranicznych Zygmuntem Modzelew-

skim na czele, dla podpisania układu o przyjaźni, współpracy i wzajemnej pomocy między Rzeczypospolitą Polską a Ludową Republiką Rumuńską.

### Utrzymania jedności ruchu zawodowego domaga się klasa robotnicza całego świata

Louis Saillant zakomunikował na konferencji prasowej, że na adres Biura Wykonawczego SFZZ zaczęły napływać od organizacji związkowych różnych krajów depesze, domagające się utrzymania jedności światowego ruchu zawodowego oraz aprobujące stanowisko większości członków Biura w sprawie kontynuowania działalności SFZZ. Jednocześnie związki te zawiadamiają, że pozostają w szeregach światowej Federacji Związków Zawodowych.

wodowych Czechosłowacji, Konfederacji Pracy państwa Izrael oraz od szeregu branżowych związków zawodowych Belgii. LONDYN (PAP). Wiadomości o rozbiłkach wystąpieniach delegatów brytyjskich Deakina i Tewsona na posiedzeniu Biura Wykonawczego Światowej Federacji Związków Zawodowych w Paryżu — wywołały oburzenie w szeregach mas członkowskich zw. zawodowych. Liczne związki zawodowe ogłosiły jednomyślnie rezolucje, protestujące przeciwko polityce władz TUC. Rezolucje podkreślają szlachalną uległość kierowników TUC wobec dyktatorów amerykańskich.

BIURO WYKONAWCZE ZAŁOŻYLI WYKONAWCZY AGRE- SJI HOŁENDERSKIEJ W INDONEZJI. PARYŻ (PAP). Na czwartkowym posiedzeniu Biura Wykonawczego Światowej Federa-

cji Związków Zawodowych, sekretarz generalny Federacji Louis Saillant złożył sprawozdanie z sytuacji w Indonezji ze szczególnym uwzględnieniem sytuacji związków zawodowych w tym kraju. Po dłuższej dyskusji Biuro Wykonawcze postanowiło wysłać depeszę do premiera Hindustanu — Pandit Nehru, jako przewodniczącego konferencji państw azjatyckich, rozstrzygniętej agresji wojsk holenderskich w Indonezji. W depeszy tej Biuro Wykonawcze domaga się podjęcia skuteczkich kroków celem położenia kresu agresji holenderskiej przeciwko narodowi indonezyjskiemu, interwencji w sprawie zwolnienia przywódców związkowych i działaczy demokratycznych Indonezji, przywrócenia ustroju demokratycznego oraz wyboru władz, reprezentujących faktycznie ludzkie masy pracujące Indonezji.

### Hołd pamięci Włodzimierza Lenina złożyły narody ZSRR i ludy całego świata

MOSKWA (PAP). W piątek o godz. 18 min. 50 w Teatrze Wielkim otwarte zostało uroczyste posiedzenie Centralnego Komitetu i Moskiewskiego Komitetu WKP(b) oraz Prezydium Rady Najwyższej ZSRR i Prezydium Rady Najwyższej RSFR, Centralnego Komitetu Komsomołu i Prezydium Wszechzwiązkowej Centralnej Rady Związków Zawodowych, wspólnie z przedstawicielami organizacji społecznych i Armii Radzieckiej, poświęcone uczczeniu pamięci Włodzimierza Lenina w związku z 25 rocznicą jego zgonu. Z referatem wystąpił naczelny redaktor „Prawdy” Piotr Pospelow.

MOSKWA (PAP). W 25-tą rocznicę śmierci Lenina od wczesnego rana nieprzerwany potok ludzki ciągnął się kilometrami przez centralne arterie Moskwy, zdążając do Mauzoleum na Placu Czerwonym.

Tysiące mieszkańców Moskwy i przybyszów z najbliższych zakątków ZSRR szło krok za krokiem po kilka godzin w poruszających się wolno kolumnach, aby złożyć hołd prochom wielkiego wodza rewolucji i twórcy państwa radzieckiego. Można było ujrzeć wśród nich przedstawicieli narodów z dalekiej północy i mieszkańców obszarów azjatyckich, kolchozników z obwodów nadwołżańskich i marynarzy z Dalekiego Wschodu.

„Prawda” publikuje nieznaną dotychczas pracę Lenina, wśród której znajduje się list Lenina do Stalina o rozwoju radiotechniki, list Lenina do lewicowego socjal-demokratycznego działacza holenderskiego Weinkoopa, pisany w lipcu 1915 roku, w związku z przygotowaniem do pierwszej międzynarodowej konferencji międzynarodowych listów i uzupełnienie do projektu odezwy do robotników niemieckich i chłopów, nie wyznających żadnej pracy, opraco-

wanej w związku z wersalskim traktatem pokojowym.

Instytut Marksa — Engelsa — Lenina przy KC WKP(b) podkreśla, w komentarzu do tych dokumentów, iż posiadają one niezwykle aktualne znaczenie. Lenin demaskuje m. in. rolę socjaldemokratów jako wrogów mas pracujących i wiernych sług burżuazji imperialistycznej.

### PRZEDSTAWICIELE KRAJÓW DEMOKRACJI LUDOWEJ U TRUMNY LENINA.

MOSKWA (PAP). Wczoraj, w 25-tą rocznicę zgonu Włodzimierza Lenina odbyła się w Moskwie o godz. 12.30 podniosła uroczystość złożenia na grobie twórcy państwa radzieckiego wieńców, nadesłanych przez rządy krajów demokracji ludowej.

Na Plac Czerwony przybyli w pełnym składzie członkowie i pracownicy ambasady RP, oraz przedstawiciele Polonii moskiewskiej z charge d'affaires Zambrowiczem na czele. Delegacja polska weszła do Mauzoleum, gdzie wśród głębokiej ciszy rada Zambrowicz złożył wieńce żywych kwiatów od prezydenta Bieruta i od Rządu Rzeczypospolitej.

Równocześnie w imieniu rządów swych krajów wieńce w Mauzoleum złożyli: członkowie ambasady czechosłowackiej z ambasadorem Lastovicką na czele, ambasady rumuńskiej z ambasadorem Racoasa na czele, ambasady węgierskiej z ambasadorem Molnarem na czele i poselstwa Albanii z posłem Prifti na czele.

W 25 rocznicę śmierci Lenina w wielu stolicach krajów europejskich odbyły się żałobne akademie.

Specjalnie uroczyste przebieg miały akademie w stolicach krajów demokracji ludowej, gdzie brali w nich udział przedstawiciele rządu partii robotniczych, świata pracy.

W Nowym Jorku odbył się wiec, w którym wzięło udział około 3 tys. postępowych obywateli Stanów Zjednoczonych. Przemówienie o życiu i działalności twórcy pierwszego państwa socjalistycznego, wygło-

sił członek rady miejskiej Nowego Jorku — murzyn Davis. Na wiecu odczytana została depesza przesłana przez przewoźniczego komitetu narodowego Komunistycznej Partii Stanów Zjednoczonych — Fostera.

### Nowomianowani członkowie rządu RP

### Wicepremier tow. Al. Zawadzki

urodził się w r. 1899, w rodzinie górniczej. Jako 13-letni chłopiec musiał porzucić naukę i pracować na siebie i na rodzinę. W roku 1921 pracuje w kopalni „Paryż” w Zagłębiu Dąbrowskim, gdzie rozpoczyna działalność polityczną i staje w szeregach młodzieży komunistycznej. Jako zdolny organizator i działacz rewolucyjny rozwija następnie działalność na terenie całego kraju — na Śląsku, w Łodzi, w Warszawie, jako członek KC Komunistycznego Zw. Młodzieży.

Jedenaście lat przesiedział tow. Zawadzki w więzieniach polskiej reakcji. Ostatni wyrok, wydany w r. 1936 opiewał na 15 lat więzienia. Wojna rzuciła tow. Zawadzkiego daleko na wschód — aż nad Wolgę. Tu brał udział w o-

bronie Stalingradu i stał się jednym z organizatorów powstającego w ZSRR Wojska Polskiego. Dzięki swej wiedzy politycznej i wojskowej został zastępcą dowódcy korpusu, a później już na terenie kraju zastępcą Naczelnego Dowódcy.

Gdy w r. 1945 Armia dociera do Zagłębia, tow. Aleksander Zawadzki został pełnomocnikiem Rządu na te ziemie, organizując władzę ludową na Śląsku, po czym został mianowany wojewodą śląsko - dąbrowskim.

Przed Kongresem Zjednoczeniowym partii robotniczych KC PPR odwołał go ze stanowiska wojewody i powierzył prace partyjną, a na Kongresie wybrano go na sekretarza KC i członka Biura Politycznego KC PZPR.

### Minister Administracji Publicznej tow. Wł. Wolski

urodził się w Warszawie w r. 1901. Pochodzi z rodziny robotniczej. Od 13 roku życia zaczyna zarobkować, uczyć się jednocześnie na kursach wieczorowych. Od 1916 r. jest członkiem SDKPiL, od 1918 r. członkiem i aktywistą Komunistycznej Partii Robotniczej Polski.

W 1922 roku został aresztowany za działalność komunistyczną i po skazującym wyroku — 4 lata przebywał w więzieniu.

W 1926 roku przystąpił do organizowania akcji pomocy więźniom politycznym, prowadził tę działalność w ciągu szeregu lat, pomimo ciągłych aresztów i represji.

Jednocześnie był w dalszym ciągu aktywnym działaczem KPP. Pierwszy okres wojny spędził w ZSRR. W 1943 r. przedostał się do kraju i działał w ruchu partyzanckim.

Po wyzwoleniu stanął do pracy w Lublinie, zorganizował Państwowy Urząd Repatriacyjny.

Jako generalny pełnomocnik rządu tow. Wolski zorganizował akcję powrotu Polaków do kraju ze wszystkich zakątków świata i prze prowadził ewakuację Niemców z terytorium Polski.

Po odzyskaniu Ziemi Zachodniej został powołany na stanowisko podsekretarza Stanu w Min. Administracji Publicznej, obejmując kierownictwo nad akcją osiedleńczą oraz za gospodarowaniem Ziemi Odzyskanych.

Po utworzeniu Ministerstwa Ziemi Odzyskanych brał udział w organizacji tego ministerstwa, ostatnio zaś pełnił funkcję podsekretarza Stanu w Min. Administracji Publicznej.

Jest członkiem KC PZPR.

# Robotnicza Łódź czci pamięć Wielkiego Lenina

## Akademia w sali Filharmonii Łódzkiej

W dniu wczorajszym w sali Filharmonii odbyła się uroczysta akademia, poświęcona 25 rocznicy zgonu Włodzimierza Lenina.

Akademię rozpoczęło odegranie „Miedzynarodówk” przez orkiestrę Miejskich Zakładów Komunikacyjnych. Na tle czerwieni w głębi sceny, nad podium widniał wielki portret Lenina, a pod nim połyskujące złote cyfry: XXV.

II Sekretarz Komitetu Miejskiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, tow. Stanisław Duniak, otwierając w imieniu Komitetu akademię mówił o tym, że cele, wskazania i nauki Lenina przyswajają wszystkim narodom, walczącym przeciwko imperializmowi. Klasa robotnicza Polski — mówił w dalszym ciągu tow. Duniak — w oparciu o nauki leninowskie i w sojuszu ze Związkiem Radzieckim dokonała epokowego dzieła połączenia dwóch nurtów na Kongresie Zjednoczeniowym.

Następnie powołane zostało Prezydium Akademii, w skład którego weszli tow. Dwo Rakowski, Eugeniusz Stawński, Wende, Ekielski, Waclaw, Szymanowski, Zygm., Przybył, plk. Mróz, Krzykalski, Jabłoński, plk. Strzelczyk, Patorkowa, Warda, Sulejowa, Olejniczak, Mucha, Kowalczyk, Gościńska, Kaczmarek, Osys, Toma, Dzikowska, Woźniak, oraz plk. Auster i prezes Do bromeski.

Referat, poświęcony życiu i działalności Lenina wygłosił tow. Władysław Dworakowski — członek Komitetu Centralnego i I Sekretarz Komitetu Łódzkiego PZPR. Tow. Dworakowski dał obraz twórczej działalności Lenina, którego imię stało się symbolem postępu i wolności dla mas robotniczych całego świata. Nawiązując do wiersza Majakowskiego o Leninie, w którym między innymi poeta napisał: „Mówimy Lenin — myślimy Partia — mówimy Partia — myślimy Lenin”, tow. Dworakowski oświadczył: „Mówiąc Lenin, myślimy o wielkim rewolucyjnym ruchu proletariackim na całym świecie. I nie ma ruchu rewolucyjnego — bez Lenina. I dziś Partia kroczy wytkniętym przez Lenina szlakiem. Nie ma bowiem dziedziny, w której nie byłoby Jego wkładu, czy to będzie dziedzina polityczna, czy społeczna, kulturalna, dziedzina sztuki, czy też ocena historii ruchu robotniczego”.

„Teoria Lenina jest reflektorem, który oświetla i naszą drogę do socjalizmu. Bez rewolucyjnej teorii nie ma bowiem rewolucyjnego działania”.

„Lenin był internacjonalistą i szczerym patriotą. Dzięki Leninowi Polska w roku

1918 odzyskała niepodległość. Zdecydował o tym Jego głos o samostanowieniu narodu polskiego pod względem narodowym i społecznym”.

Triumfem teorii marksizmu-leninizmu jest 25 lat istnienia WKP(b), zwycięstwo socjalizmu na jednej szóstej kuli ziemskiej i pokonanie w czasie ostatniej wojny faszystów hitlerowskiego.

„Przystępując do budowania zębów socjalizmu — powiedział na zakończenie swojego przemówienia tow. Dwo

Rakowski — realizując dążenia najlepszych synów narodu polskiego — Polska Zjednoczona Partia Robotnicza kroczy naprzód pod sztandarem leninizmu. I to jest najwyższy hołd, jaki nasze pokolenie może złożyć pamięci wielkiego wodza i nauczyciela mas pracujących całego świata — Włodzimierza Lenina”.

W części artystycznej uroczystości Zbigniew Szymonowicz — laureat konkursu chopinowskiego — odegrał

na fortepianie dwa preludia radzieckiego kompozytora — Skriabina, Nocturn Fiszol oraz Etiudę Rewolucyjną Chopina. Następnie aktorzy Nowicki — dyrektor Teatru TUR i ob. Świdorski deklamowali wiersz Majakowskiego: „Włodzimierz Iljicz Lenin”. Orkiestra Filharmonii pod dyktando Witolda Ormickiego odegrała Karłowicza „Pieśń o wszechbyciu” i Czajkowskiego — Adagio z Symfonii Patetycznej. (m.z.)

### W oparciu o USA i drogą terroru

## reakcyjny rząd japoński paraliżuje akcję przedwyborczą sił demokratycznych

MOSKWA (PAP). Dnia 23 bm. odbędą się w Japonii wybory 466 deputowanych do Izby Reprezentantów. Ogółem zarejestrowano 1.368 kandydatów. Z ramienia partii liberalno - demokratycznej (419), partii „demokratycznej” (211), socjalistycznej (188), komunistycznej (116), partii współpracy ludowej (63) i kilku innych drobnych partii (157) ponadto zgłoszono kandydatury 214 bezpartyjnych.

Rząd Yoshidy, za aprobatą władz amerykańskich, wprowadził szereg ostrych ograniczeń, dotyczących agitacji przedwyborczej, wymierzonych głównie przeciwko siłom demokratycznym. M. in. zabroniono wywieszania plakatów przedwyborczych oraz ograniczono prawo zwolnienia wódców i zebrań przedwyborczych, wskutek czego w

niektórych okręgach kraju mieszkańcy nie znają nawet nazwisk kandydatów.

Policja japońska dokonuje rewizji w lokalach organizacji demokratycznych, konfiskuje gazety z nazwiskami de-

mokratycznych kandydatów, przeprowadza aresztowania wśród działaczy demokratycznych itp. Jednocześnie partie reakcyjne prowadzą akcję za straszania i przekupywania wyborców.

## Bezpieczeństwo i higiena pracy

### treścią obrad KCZZ i władz państwowych

W gmachu Komisji Centralnej Związków Zawodowych odbyła się konferencja w sprawie reorganizacji aparatu bezpieczeństwa i higieny pracy. W konferencji wzięli udział m. in.: przewodniczący KCZZ Ochab, sekretarz KCZZ — Kofman, kierownik wydziału bezpieczeństwa i higieny pracy przy KCZZ — Gan, dyrektor departamentu w Min. Pracy i Opieki Społecznej —

Henryk Altman. W wyniku obrad postanowiono: 1) powołać komisję dla opracowania projektu struktury i zakresu działania społecznej inspekcji pracy oraz dla przeprowadzenia reformy ustawodawstwa o ochronie pracy, 2) przystąpić do związkowej akcji wydawniczej, upowszechniającej zagadnienia bezpieczeństwa i higieny pracy,

## Polsko-czechosłowacka umowa o pomocy prawno-sądowej

Dnia 21 bm. w Ministerstwie Sprawiedliwości odbyła się konferencja, na której minister sprawiedliwości Henryk Świątkowski i czechosłowacki minister sprawiedliwości dr A. Czepiczka poinformowali przedstawicieli prasy o ogólnych założeniach i znaczeniu podpisanej przez Polskę i Czechosłowację umowy o wzajemnej pomocy prawno-sądowej.

W konferencji wzięli udział ponadto: wiceministrowie sprawiedliwości Leon Chajm i Zenon Kliszo oraz pełnomocnik do spraw sprawiedliwości na Słowacji wiceminister dr J. Viktor. Minister Świątkowski stwierdził, że pierwsza umowa tego typu, podpisana przez obydwie kraje jest bez precedensu w stosunkach międzynarodowych. Stanowi ona jeden z etapów wypełniania wzajemnej przyjaźni konkretną, pozytywną dla obu krajów treścią. Czechosłowacki minister sprawiedliwości dr A. Czepiczka oświadczył m. in. w swym przemówieniu, że w obecnej sytuacji doświadczenia

sądownictwa polskiego będą mogły być wykorzystane przez sądownictwo czechosłowackie i odwrotnie.

Zbliżenie ustawodawstw prawnych obu krajów pogłębi jeszcze bardziej przyjaźń narodów Polski i Czechosłowacji.

## 100 miliardów pożyczki wewnętrznej we Francji

PARYŻ (PAP.). Ministerstwo Finansów komunikuje, że w poniedziałek, 24 stycznia rozpocznie się emisja pożyczki wewnętrznej w wysokości 100 miliardów franków.

## Uroczysty pogrzeb zasłużonego generała radzieckiego

W Kowrowie odbył się pogrzeb znanego radzieckiego konstruktora broni, członka Rady Najwyższej ZSRR, bohatera pracy socjalistycznej generała Wasyla Diegtiarewa.

Prócz mas pracujących Kowrowa w pogrzebie wzięli udział delegaci Tuły, Włodzimierza i innych miast.

Na mogile Diegtiarewa złożono wieńce od KC WKP (b), Rady Ministrów ZSRR, Ministerstwa Sił Zbrojnych ZSRR, Ministerstwa Przemysłu Zbrojeniowego ZSRR i licznych organizacji społecznych.

## Wybuch w porcie Amsterdamu

HAGA (PAP). — 5 osób zginęło, a 2 doznały obrażeń w wyniku eksplozji, jaka w czwartek rano nastąpiła na pokładzie wielkiej barki handlowej w porcie amsterdamskim. Barka została doszczętnie zniszczona.

## Podlegacz wojenny Dulles delegatem USA w ONZ?

LAKE SUCCESS (PAP). W kulisach ONZ liczą się możliwości poważnych zmian wśród przedstawicieli państw zachodnich w Organizacji Narodów Zjednoczonych.

W pierwszych dniach lutego wrócić ma do Paryża delegat Francji w Radzie Bezpieczeństwa, Aleksander Parodi, celem objęcia stanowiska sekretarza generalnego Quai d'Orsay. Jako jego następcę wymienia się obecnego ambasadora Francji w Szwajcarii — Henry'ego Hopponeta.

Usłupić ma delegat brytyjski sir Aleksander Cadogan, którego miejsce zajmie praw

dopodobnie jego obecny zastępca — sir Terence Shone.

Poważne zmiany zająd również w tonie delegacji amerykańskiej. Szef delegacji USA, Warren Austin, ma w ciągu najbliższych miesięcy ustąpić wskutek podeszłego wieku. Krają pogłoski, że w tym wypadku szefem delegacji USA w Organizacji Narodów Zjednoczonych zostałby John Foster Dulles.

Zastępca Austina — dr Philip Jessup — przesłał już na rece Trumana prośbę o zwolnienie z zajmowanego stanowiska. Nazwisko następcy Jessupa nie jest jeszcze znane.

### Do walki z własnym narodem

## mobilizują Koreańczyków

### ślugusi imperializmu amerykańskiego

NOWY JORK (PAP). Radio Penjan donosi, że marionetkowy rząd Li-Syn-Mana ogłosił mobilizację w Korei Południowej. Do szeregów wcieleni są w pierwszym rzędzie kore

ańczycy, którzy walczyli w armii japońskiej.

Komentator rozgłośni Penjan podkreśla, że mobilizacja okazała się konieczna ze względu na rosnący ruch opo

ru przeciwko marionetkowemu rządowi Li-Syn-Mana. Wielu obywateli, zagrożonych mobilizacją, ucieka do lasów i przyłącza się do oddziałów powstańczych.

### Obrońcy przywódców partii komunistycznej USA

## demaskują „sprawiedliwość” amerykańską

NOWY JORK (PAP). Na procesie 12 amerykańskich przywódców komunistycznych obrońcy demaskują w dalszym ciągu dyskryminacyjny charakter systemu nominacji ławników przysięgłych, praktykowanego w sądach federalnych okręgu Nowy Jork.

Przedstawiciele obrony podkreślają, że system ten ulemożliwia obiektywne rozpatrzenie sprawy kierowników partii komunistycznej. Liczne fakty, przytoczone przez o-

brońców, świadczą o tym, iż sąd przysięgłych został wybrany w sposób niedemokratyczny i nieodpowiadający woli ogółu wyborców.

Sędzia Medina wyraźnie denerwował się, gdy obrona zaczęła przedstawiać wyczerpujące dowody. Oświadczył on, iż zamierza rozpatrzyć wniosek prokuratora w sprawie odwołania wniosków obrony, kwestionujących legalność procesu na tej podstawie, że sąd

przysięgłych został wybrany w sposób sprzeczny z obowiązującym ustawodawstwem.

Adwokat Hisserman i Sacher stanowczo zaprzestawali przeciwko temu, zaznaczając, że sędzia wyrobił już sobie widocznie określone zdanie, nie zapoznawszy się jeszcze ze wszystkimi argumentami obrony. Medina wówczas zgodził się wysłuchać dalszych dowodów obrony na następnym posiedzeniu.

### W. Ażaiew

53

## Daleko od Moskwy

Należy jak najszybciej kończyć przebudowę. Każdy punkt w ciągu bardzo krótkiego czasu musi się stać doskonale funkcjonującym przedsiębiorstwem, które wypuszcza swoją produkcję dla frontu — w postaci kilometrów ułożonych rur. I znów powiem wam towarzysze komuniści: stawajcie w pierwsze szeregi do bitwy o rurociągi naftowy!

Zgodnie ze swoim przyrzeczeniem, Zalkind chciał rozpocząć dyskusję wystąpieniem Wasylczenko. Ale Tania podala mu kartkę: rozmyśliła się i nie będzie przemawiać. Obecnie siedziała obok Aleksego i wysmiewała go.

Młody człowiek z czwartego punktu inżynier Mielnik przemawiał szybko popierając swoje słowa poręcznymi gestami i krytykował głównego inżyniera oraz cały jego aparat za to, że prace nad projektem prowadzą w odosobnieniu i w ukryciu.

— Należy otworzyć tamy masowej inicjatywy! — wołał mówca — to nie tylko postanowienia w jaki sposób przeprowadzić trasę, ale tysiące różnych pomysłów racjonalizatorskich, które wzmocnią fundusz Państwowego Komitetu Obrony.

— Słusznie! — wykrzyknął Kowszow z miejsca.

— Jego krytykują, a on się cieszy, cicho roześmiał się Tania, która już zauważyła u Aleksego ten rys: że otwarcie, bez złości ani sprzeciwu przyjmował wszelką krytykę.

— Wymyślanie do rzeczy — to wielka rzecz — szepnęła Aleksy do niej, zapisując coś w notesie. Mogę zgóry wam podziękować za wasze jadowne przemówienie.

— A co, jeśli nie będzie przemówienia? — Wątpię! Charakterek macie taki, że napewno się nie powstrzymacie.

— A proszę mi powiedzieć, gdzie jest główny inżynier? Dlaczego nie ma go na konferencji, spotkałam go, kiedy szłam tutaj, ale na moje pytanie odpowiedział w sposób zagadkowy.

Beridze jest bezpartyjny, powiedział Aleksy trochę żaźenowany. Tania zdziwiła się. Dlaczego jest bezpartyjny?

Na to pytanie nie mogę wam odpowiedzieć. Możecie jednak mi wierzyć, Beridze jest prawdziwym bezpartyjnym bolszewikiem.

Wam wypadnie przemawiać nie tylko w swoim imieniu.

Wiem o tym. — Aleksy spojrział na nią z wdzięcznością, gdyż było mu przyjemnie, że Tania myśli o Jerzym Dawydowi. Wystąpienie sekretarza organizacji partyjnej piątego punktu Kotieniowa oderwało Tanię od myśli o Beridzem. Wszyscy przedstawiciele trasy w ten lub inny sposób poruszyli sprawę zarządu. Szczególnie szorstka była mowa Kotieniowa. Brak działalności i wiary w konieczność budowy, które charakteryzowały stare kierownictwo, sparaliżowały kolektyw piątego punktu.

Kolektyw pozbawiony wyraźnego celu stracił spójnię i przestał być kolektywem. Wołania komunistów, że należy zamienić nieodpowiedniego naczelnika punktu oraz dwóch jego pomocników nie były wzięte pod uwa-

gę. Poco Sidorenko miał zdejmować z pracy tych troje ludzi, kiedy myślał o likwidacji całego punktu i całej budowy.

— Czy można wybaczyć, że setki budowniczych, którzy mogli przynieść korzyść na froncie jako żołnierze, znaleźli się w sytuacji ludzi nieużytecznych? — z goryczą zapytał Kotieniow.

— Do kogo on się z tym zwraca? — zdziwiła się Tania i natychmiast posłała do prezydium kartkę z prośbą o udzielenie głosu.

Głos ma tow. Smorczkow. Wasylczenko może się tymczasem przygotować, — uśmiechając się powiedział Zalkind. Szofer niedługo przemawiał, tak że Tania nie zdążyła nawet ułożyć sobie planu przemówienia.

Ja w ten sposób rozumiem nasze główne zadanie zimowe, — powiedział Smorczkow: — Do wiosny musimy wzdłuż całej trasy rozwieźć rury. Oczywiście do tego potrzebni są zręczni szoferzy i dobre maszyny. Maszyny i szoferów posiadamy, drogi też zaczynają się poprawiać, choć jeszcze nie są idealne, ale już są możliwe, jednakże pomimo wszystkiego może nie wyjść z tego. — Dlaczego? — zapytał Batmanow siedzący w prezydium.

— Dlatego, że wozić duże ładunki zimą na dużych przestrzeniach, kiedy jest siarczysty mróz i cały czas zasypuje drogi — jest bardzo, a bardzo trudno. Jeździć zaś z rurami będzie po prostu udręka. Czy widzieliście te rury? Każda z nich ma jedenaście metrów długości i waży tysiąc kilogramów. Teraz wyobraźcie sobie kilka takich sztuk na maszynie, które trzeba przewieźć po bardzo złej drodze, z jakie sto kilometrów. Ot problem! d. c. n.

# Szkoła - metody wychowawcze i koła rodzicielskie

Masy pracujące podejmują walkę z reakcyjnymi tendencjami w szkolnictwie

Polityka oświatowa państwa ludowego zmierza do upowszechnienia oświaty w rozmiarach dotychczas w Polsce niespotykanych. Celemu temu coraz skuteczniej służy przede wszystkim szkolnictwo. Równoległe jednak z zasadniczymi zmianami ilościowymi w szkolnictwie postępują przeobrażenia jakościowe, związane z treścią nauki i metodami wychowawczymi. Nie do pomysłenia bowiem w Polsce Ludowej byłby fakt, aby szkoła tkwiła w wstecznictwie i zacofaniu. Dotyczy to w równej mierze programów szkolnych jak i zasad pedagogicznych. Stąd jasno sformułowany na Kongresie Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej postulat szkoły świeckiej, szkoły wychowującej w duchu postępowym, socjalistycznym.

Pełnia realizacji tego celu nie może jednak być osiągnięta tylko wysiłkiem nauczycielstwa i władz oświatowych. Było by to zresztą sprzeczne z zasadą społecznego, masowego działania. Czynnikiem społecznym w tym wypadku są w pierwszej mierze koła rodzicielskie.

większym niż dotychczas stopniu otoczmy szkoły właściwą opieką.

Zdecydowaną walkę wypo wiedzieć winniśmy najprzód wszelkim reakcyjnym teoryjom i metodom wychowawczym, które do dziś zaśmiecają tu i ówdzie nasze szkolnictwo. Nie jeden z nas napewno pamięta rzady w przedwojennej szkole zwolenników nietolerancji i obskurantyzmu, zwalczających postępowe i socjalistyczne poglądy, często wręcz politycznymi lub administracyjnymi środkami. Walka ta podejmowana była przez nich w jednakowej mierze z nauczycielstwem jak i z uczniami.

Niestety, do dziś jeszcze natknąć się można na zwolenników tych metod w szkołach publicznych. W szkołach prywatnych natomiast — jak świadczą o tym praktyki w gimnazjum mechanicznym O. O. Sulezjanów w Łodzi czy w gimnazjum w Kielcach — do słownie nie się zmieniało.

Przejawem tym koła rodzicielskie, reprezentujące

opinię i stanowisko mas pracujących, winny wypowiedzieć zdecydowaną walkę.

„Nie można wyobrazić sobie budownictwa socjalizmu w Polsce — stwierdził tow. Albrecht na ostatnim posiedzeniu Sejmu — bez wychowania dla tego ustroju jego przyszych budowniczych, zdolnych do wypełnienia nowych zadań. Szkoła ma ten przywilej, że w sposób decydujący kształtuje świadomość młodzieży, najcenniejszego skarbu, jaki posiada może naród“.

Nie możemy dopuścić, aby przez szerzenie reakcyjnych poglądów w szkole podrywa no wśród młodzieży wiarę w wiedzę, w ten najpotężniejszy oręż walki o lepsze życie, aby obozwardniano jej energię i twórczy zapał. To też koła rodzicielskie systematycznie rozszerzają swoją działalność, by móc również uczestniczyć w pracy aparatu oświatowego nad ulepszeniem metod socjalistycznej pedagogiki. W większym niż dotychczas stopniu powiąza się one z patronatami zakładów fabrycz-

nych nad szkołami. Sięgną one do wzorów, które już istnieją. Postąpią tak, jak załoga fabryczna Elektrowni, która objęła patronat nad szkołą powszechną Nr 105, pracująca w barzo ciężkich warunkach, jak — tramwajarze, którzy w wydatny sposób pomagają szkole Nr 97 dla głuchoniemych.

Jednym z najważniejszych warunków zwycięskiego wykonania planu trzyletniego i realizacji 6-letniego planu budowy podstaw socjalizmu, jest dostarczenie przez szkolnictwo 100 tysięcy pracowników technicznych i podniesienie kwalifikacji 900 tysięcy robotników. Szkolnictwo spełni ten postulat tylko wtedy, jeżeli masy pracujące przez koła rodzicielskie wezmą wraz z pracownikami oświatowymi udział w przebudowie programów nauczania, opartych na podstawach marksistowskiego światopoglądu, jeżeli doprowadzą do pełnego przezwyciężenia w szkolnictwie wpły wów reakcyjnych.

ANTONI POKORSKI.

## To i owa Żenujące pytanie

Pewnego razu, córeczka jednego z królów francuskich, bawiąc się ze swoją babcją, zawołała z wielkim zdziwieniem:

— Jaki to ty masz pięć palców u ręki, tak samo jak ja?

I przeliczyła je raz jeszcze, aby się upewnić.

Oczywiście, działo się to w tzw. dawnych, „dobrych“ feudalnych czasach, kiedy to „bramy krakowskie zapalały się na guzik a raki miały ryje“ itd. Dziś, ma się rozumieć, pomazaniec boży, jeden z drugim, podobnego zdziwienia raczej nie wyrazi. Powód? Posada królewska to rzecz obecnie niepewna. Redukcje się w tym łachu mniżą i faktycznie niewiele już osób koronę zamiast normalnej cyklistówki albo kapelusza nosi.

Z tym wszystkim kult monarchy jako tzw. osoby nadprzyrodzonej i niezwyklego śmiertelnika się jeszcze tu i ówdzie zachował. Np. w Anglii. Jak już pisaliśmy, londyńskie BBC mało głęboką urazę do krajów demokracji ludowej, iż nie zorganizowały one większego szumu w prasie i radio z okazji dostojnego porodu księżniczki Elżbiety. No, bo jakże: J. K. Mość raczyła urodzić, fakt niesłychany, ewenement, wydarzenie światowe, a tu nie — zwykłe notatki prasowe?

Zainteresowanie osobami namaszczonej panuje też w Stanach Zjednoczonych. W braku aktywnych monarchów — b. pomazańcami, którymi „demokracja“ amerykańska ogromnie się opiekuje. Naprzykład takimi, jak ex — Michałek rumuński lub b. Piotruś jugosłowiański. Ten ostatni udzielił właśnie niedawno wywiadu reporterowi amerykańskiemu.

— How do you do, mister Piotr? — zapytał uprzejmie reporter.

Król Piotr, a nie pan Piotr — poprawił surowo ex — monarcha Jugostawii.

— Och, przepraszam, — zmieszal się dziennikarz — zapomniałem się, proszę Króla. A czy wolno zapytać, z czego Wasza K. Mość obecnie żyje?

Zredukowany pomazaniec zacerwienił się na to po uszy, z gniewu.

— Niech pan nie zadaje żenujących pytań! — zawołał — Ja też mógłbym pana zapytać o to samo!

Ano, dla zwykłego „śmiertelnika“ pytanie: z czego żyje? — nie jest wcale żenujące. Wiadomo: z pracy. Co innego panowie królowie, panowie bankierzy, panowie kapitaliści i obszarnicy. Tym odpowiedzieć na to trudniej. Bo chociaż mogliby także oświadczyć, iż „żyją z pracy“, ale musieliby zaraz dodać: Z CUDZEJ PRACY.

E. TAM.

## Doniosłe uchwały Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów Zakres prac administracji rolniczej rozszerzony

Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów na posiedzeniu w dniu 18 bm., obok doniosłej uchwały w sprawie akcji kon traktowania trzody chlewnej, zatwierdził projekt ustawy o rozszerzeniu zakresu prac państwowej administracji rolnej.

Ustawa ma na celu ujęcie rolnictwa w ramy gospodarki rolnej w skali ogólnokrajowej planowej. Niezbędnym warunkiem dla osiągnięcia tego celu jest zapewnienie władzom planującym bezpośredniego wpływu na całokształt pracy w rolnictwie, co da się osiągnąć jedynie przez skupie nie całego aparatu administracji rolnej w ręku Państwa. Do tychczas podstawowe działy popierania produkcji rolnej i przysposobienia rolniczego prowadzone były przez Związek Samopomocy Chłopskiej.

Upaństwowienie służby w rolnictwie na odcinkach prowadzonych dotychczas przez Związek Samopomocy Chłopskiej, umożliwi skoordynowanie produkcji rolnej w skali ogólnokrajowej oraz przyczyni się do nadania jednolitego charakteru pracom w zakresie oświaty rolniczej.

Uchwały Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów, przyjęły również budownictwa administracyjne projekt ustawy o obowiązku go na terenie Warszawy oznaczania towarów oraz storkorzyść budownictwa mieszkalnego sowania przy produkcji norm lub warunków technicznych.

## Światowa Federacja Związków Zawodowych

będzie jeszcze bardziej zwarta i zdolna do walki Wywiad z przewodniczącym KCZZ pos. tow. E. Ochabem



tow. Edward Ochab

— Skąd wywodzą się próby rozbicia jedności światowego ruchu zawodowego i przez jakie czynniki są te próby inspirowane?

— Nie ulega wątpliwości — oświadcza przewodniczący KCZZ — że próby rozbicia jedności światowego ruchu zawodowego, podjęte przez agentów burżuazji z kierownictwa anglosaskich związków zawodowych, są inspirowane przez monopolistów amerykańskich, stojących na ciele międzynarodowego obozu imperialistycznego. „Argumenty“ panów: Deakinów, Careyów, Greenów oraz oszczerstwa antykomunistyczne, miotane przez bonzów z żółtej prasy, podobne są jak dwie krople wody do „argumentów“ Harimanów, Dullesów, Morgantów, Churchillów i „argumentów“ pismaków sprzedajnej prasy wielokapitalistycznej, stojącej na usługach Wall Street i City.

Jedność światowego ruchu zawodowego, której wyrazem jest SFZZ, obejmująca 70 krajów i mimo różnic pomiędzy poszczególnymi krajami, stanowiąca doniosły oręż międzynarodowej walki mas pracujących — już dawno spędza sen z powiek kapitalistycznych heroldów

Przewodniczący, poseł tow. Edward Ochab, udzielił przedstawicielowi PAP, red. Stanisławowi Lewandowskiemu, wywiadu, w którym omówił najważniejsze w obecnej chwili i danie Światowej Federacji Związków zawodowych i stanowisko polskiego ruchu zawodowego, w związku z próbami rozbicia jedności SFZZ.

walki z tzw. „czerwonym niebezpieczeństwem“. Rozbijające jedności międzynarodowego ruchu robotniczego, działając w interesie wielkich monopolii kapitalistycznych, pragną osłabić Światową Federację Związków Zawodowych, aby utrudnić realizację aktualnych, doniosłych zadań walczącego proletariatu.

— Jakie są w obecnej chwili najważniejsze zadania, stojące przed Światową Federacją i dlaczego właśnie teraz podjęte zostały próby rozbicia jej jedności?

— Najważniejsze zadania SFZZ w chwili obecnej — to po pierwsze: walka o chleb i pracę milionów robotników w krajach kapitalistycznych i kolonialnych zagrożonych przez politykę oligarchii finansowej, dążącej do dalszego wzrostu dywidendy poprzez wyzysk, nędzę i bezrobocie szerokich mas;

po drugie: walka w obronie demokratycznych praw ludu, zwłaszcza praw koalicyjnego, swobodnej działalności związkowej, zagrożonych przez reakcyjną politykę rządów imperialistycznych;

po trzecie: walka o skupienie wszystkich sił postępowych, a zwłaszcza sił proletariatu w obronie pokoju świata, niepodległości narodów w obronie ludzkości przed nową rzezią wojenną do której dążą zbrodniarze imperialistyczni, wzbogaceni n. krwi i łzach milionów niewinnych ofiar.

Dotychczasowe sukcesy Światowej Federacji Związków

przemysłowych związków zawodowych, aby broniąc swych własnych interesów klasowych i pamiętając o swych obowiązkach wobec międzynarodowego proletariatu i międzynarodowego obozu postępu, dali zdecydowany odpór rozbijaczom. Apelujemy, aby uratowali swe organizacje związkowe przed hańbą maszerowania w jednym szeregu z wyzyskiwaczami i imperialistami przeciw własnym braciom klasowym, przeciw milionom robotników-związkowców, którzy nigdy i nigdzie nie zawiedli zaufania; nie narazili na szwank interesów angielskich, czy amerykańskich proletariatu, lecz przeciwnie byli im zawsze wiernymi towarzyszami w pracy i w walce.

Polski ruch zawodowy żywi niewzruszone przekonanie, że wbrew rachubom zdradźców i ich imperialistycznych mocodawców Światowa Federacja Związków Zawodowych będzie istniała nadal.

— Jak jest stanowisko polskiego ruchu zawodowego w związku z zamachem na jedność SFZZ?

— Polski ruch zawodowy z najgłębszym oburzeniem piętnuje rozbijackie postępowanie prawicowych przywódców TUC, CIO i hollenderskich bonzów związkowych, którzy zdemaskowali się jako najmięci imperialistów, jako zdradcy klasy robotniczej i sprawy postępu.

Całkowicie solidaryzujemy się z większością kierownictwa Światowej Federacji, które odrzuciło obłudne propozycje „zawieszenia“ działalności Federacji i uczyniło wszystko, aby w obliczu ataków kapitalistycznych utrzymać jedność w szeregu proletariatu.

Apelujemy do wszystkich organizacji robotniczych, a zwłaszcza angielskich Trade Unionów i amerykańskich

NAGRODZONY POMYSŁ ROBOTNIKA

Brygadzysta z Fabryki Maszyn Rolniczych w Zawierciu, Dzierżanowski, skonstruował własnego pomysłu przyrząd do zwijania rurek wyziewnych do siewników. Wynalazca otrzymał premię pieniężną.

Pomysł Dzierżanowskiego przyczynił się w znacznym stopniu do usprawnienia produkcji siewników.



Ruchome wystawy obywatelskie odnoszą wielkie sukcesy w całym kraju. Robotnicy często kroć po raz pierwszy w życiu zapoznają się z arcydziełami sztuki malarskiej.

# Trybuna Młodych

Młodzież polska zawsze będzie studiować naukę Wielkiego Lenina i kroczyć będzie po drodze przez Niego wskazanej

## WIELKI NAUCZYCIEL

W 25 rocznicę zgonu Włodzimierza Lenina

W dniu 21 stycznia masy pracujące wszystkich krajów czczą pamięć swojego wodza i nauczyciela, Włodzimierza Lenina. 25 lat mija od chwili, kiedy przestało bić serce genialnego kontynuatora idei Marksa — Engelsa, twórcy pierwszego na świecie państwa socjalistycznego, które zapoczątkowało nową erę w dziejach ludzkości.

Życie Lenina od wczesnych lat młodzieńczych aż do chwili zgonu — to nieprzerwane pasmo wytrwałej pracy i walki o szczęśliwe życie na ziemi, o życie bez wyzysku człowieka przez człowieka.

Jego teoria i jego działalność praktyczna gromiła wrogów Wielkiej Rewolucji Socjalistycznej, wytknęła masom pracującym jasną drogę poprzez socjalizm do komunizmu.

Pod sztandarem Lenina narody Związku Radzieckiego stoczyły zwycięski bój ze śmiertelnym wrogiem ludzkości — faszyzmem.

Dziś nauka i wskazania Lenina, zawarte w jego wielkich dziełach, są dla ludów państw kapitalistycznych i krajów kolonialnych drogą wskazaniem i natchnieniem w walce z wyzyskiem i przemocą.

Lenin był wielkim wychowawcą młodzieży. Uczył młodzież radziecką stosować w praktyce wiedzę zdobytą w szkole i organizacji. Uczył świadomej, zdyscyplinowanej pracy i kolektywnego działania.

„Być członkiem Związku Młodej Komunistycznej — mówił Lenin — znaczy postępować tak, aby oddawać swoją pracę, wszystkie swoje siły dla sprawy ogółu”.

Fakt, że młodzież radziecka szła zawsze w pierwszych szeregach budowniczych socjalizmu, że brygady młodzieży z entuzjazmem elektryfikowały wsie, docierały do najbardziej zaoferowanych ośrodków, likwidowały analfabetyzm, budowały fabryki i kanały a nawet całe miasta, był wynikiem tego, że szła po drodze wskazanej przez Lenina.

Nic więc dziwnego, że Komсомоł, który wyrósł na nauczyciela

Lenina i Jego wiernego i najbliższego przyjaciela Józefa Stalina, jest dziś przykładem dla całej młodzieży świata.

Młodzież naszego kraju, zorganizowana w Związku Młodej Polki, składając hołd wielkiemu Leninowi, jeszcze mocniej oprze się na Jego nauce. Uzbrojona w oręż

tey nauki wraz z masami pracującymi, realizować będzie Jego wskazania — walczyć będzie o ustrój socjalistyczny w Polsce.

J. A.

## Zradiofonizujemy 1000 izb robotniczych w Łodzi

Wywiad z wiceprzewodniczącym ZŁ ZMP kolegą Tadeuszem Wojciechowskim

Stuszną inicjatywą dyrektora okręgowego Polskiego Radia, Smiejana i Zarządu Łódzkiego Związku Młodej Polki w sprawie zorganizowania „Kursu Instruktorów Radiofonizacji Kraju” spotkała się z wielkim entuzjazmem wśród młodzieży ZMP-owej, z której rekrutują się uczestnicy tego kursu.

Jesteśmy właśnie świadkami zebrania informacyjnego kursantów, wiceprzewodniczący Zarządu Łódzkiego kol. Tadeusz Wojciechowski mówi o zadaniach, jakie czekają kursantów po ukończeniu kursu, o obowiązkach, jakie ciąży na każdym z kursantów, wreszcie o radiofonizacji kraju, a zwłaszcza o radiofonizacji robotniczej Łodzi, co stanowi główny cel kursu. „Jeszcze w wielu izbach robotniczych nie ma radia. Naszym obowiązkiem jest po ukończeniu kursu popularyzować radiofonizację i konkretnie przyczynić się do radiofonizowania izb robotniczych w Łodzi”.

Kursanci słuchają interesującej wypowiedzi kol. Wojciechowskiego ze szczególną uwagą. Wiedzą, że dzięki ich pracy robotnik polski przy głośniku radowym będzie uczył się i odpoczywał.

Po ukończeniu zebrania prosimy o udzielenie kilku informacji.

formacji. Stawiamy przed kursantami poważne zadanie — mów: kol. Wojciechowski — chcemy zradiofonizować w ramach planu trzyletniego 1000 izb robotniczych na terenie Łodzi.

Kurs będzie trwał 2 miesiące i po jego ukończeniu absolwenci zobowiązani są do uruchomienia dzielnicowych kursów radiofonizacji, które przez szkołę ekipy radiofonizacyjno-techniczne.

Po ukończeniu kursów dzielnicowych nastąpi konkretna praca, a więc zakładanie głośników w izbach robotniczych.

Le osób bierze udział w kursie? — W kursie bierze udział 60 osób, z tego 20 osób z terenu województwa, 40 z terenu łódzkiej fabryki, szkół zawodowych i ogólnokształcących. Przeważają wśród nich młodzi robotnicy. Wszyscy kursanci to członkowie ZMP.

A jak z zajęciami kursantów?

Zajęcia na kursie trwać będą 4 godziny dziennie. Wykładne przedmioty obejmować będą zagadnienie radiofonizacji zarówno z dziedziny teoretycznej jak i praktycznej.

Na uwagę zasługuje fakt,

że Polskie Radio oddaje do dyspozycji kursantów swoje laboratoria, wskutek czego poziom pracy na kursie znacznie podniesie się i należy sądzić, że po tak sumiennym przeszkoleniu będziemy mieli 60 dobrych fachowców-praktyków.

A jak radzicie sobie z wykładami?

Wykładowcy — mówi kol. Wojciechowski — to inżynierowie i technicy Polskiego Radia.

Chcę wspomnieć i o kursantach — oświadcza kol. Wojciechowski. Kursanci są rzeczywiście doborowym elementem, są to bojowi, świadomi, młodzi robotnicy, związani wszystkimi więzami z klasą robotniczą, której izby będą radiofonizować.

Gdy zapyaliśmy kol. kol. Stefana Zakrzewicza z PZPB nr 2, Jana Janiszewskiego z PZPB nr 1 czy Wiesława Nadolnego z PFSS nr 4 dlaczego przyszli się zapisać na kurs, odpowiedzieli, że chcą swym ojcom-robotnikom i całej klasie robotniczej zradiofonizować mieszkania. To świadczy wymownie o idealnej atmosferze panującej wśród kursantów — kończy swą wypowiedź kol. Wojciechowski.

Jerzy Wołczyk

## Z notatnika kronikarza

ZMP Tomaszów Mazowiecki. Odbyło się seminarium dla przewodniczących kół. Tematem seminaryjnym było „Z. S. R. R. — państwo zwycięskiego socjalizmu”. Referentem Zarządu Wojewódzkiego był kol. Kielan Jan. Seminarium prowadził kol. Kołczyński. Wszystko w porządku.

Ale dlaczego w mieście fabrycznym, jakim jest Tomaszów Maz, w seminarium brała udział tylko część przewodniczących kół fabrycznych? Co na to Zarząd ZMP w Tomaszowie?

24 stycznia o godzinie 13.30 odbędzie się w lokalu ZMP seminarium drugiego zespołu szkoleniowego. Obecność Z. M. P-owców, ZHP-owców i SP-owców obowiązkowa. Zespół pierwszy odbędzie swe posiedzenie w dniu 25 stycznia o godz. 13-ej.

Dzielnica ZMP Śródmieście. W ramach akcji masowego wychowania w miesiącu grudniu Zarząd Dzielnicy przeprowadził 12 zebrań szkoleniowych, w których brało udział 234 członków. Tematem zasadniczym było zagadnienie przedbudowy gospodarczej i społecznej wsi polskiej.

Dzielnica Śródmieście Lewa. W miesiącu grudniu odbyło 27 zebrań szkoleniowych, w których brało udział 794 członków.

Dzielnica Ruda Pabianicka. Kiedy dorównacie wyżej wspomnianym Dzielnicom?

Dzielnica Baluty.

Kurs dzielnicowy rozpoczął się w dniu 15. 1. br. Sprawna organizacja kursu — to dzieło kol. Gęsińskiego i towarzyszy.

Czyk.

## Z wędrowek po Dzielnicach

### Przezwyciężamy swoje błędy Dzielnica Górna-Lewa rozpoczęła pracę



F. Walaszczyk

Zarząd Dzielnicowy ZMP jest motorem całej pracy organizacyjnej na swoim terenie. Od sprawności działania tego Zarządu, od umiejętnego zorganizowania kolektywnej pracy, od tego, czy członkowie Zarządu potrafią widzieć swoje błędy i na nich się uczyć, zależy osiągnięcia Dzielnic. Jak ta sprawa wygląda na jednej z trzynastu dzielnic ZMP-owskich w Łodzi, w Dzielnicy Górnej Lewej?

Dzielnica zaczęła naprawdę pracować w październiku ubiegłego roku. Liczyła wówczas 41 kół, skupiających 1044 członków. Październikowy plan pracy w dziedzinie organizacyjnej wykonano prawie w 100 procentach. Natomiast „nawaliła” na całej linii praca oświatowa: zakładanie kół samokształceniowych, przebieg kursu wieczorowego. Złożyły się na to dwie przyczyny: dzielnica nie potrafiła zorganizować kolektywnej pracy, a więc stworzyć zespołu oświatowego i nie potrafiła oddziaływać wychowawczo na członków, co powodowało nieudawanie się poszczególnych akcji.

Współzawodnictwo pracy — naszym osiągnięciem

Obok tych zasadniczych braków nie można pominąć osiągnięć Zarządu Dzielnicy, zwłaszcza wysiłku w kierunku zorganizowania młodzieżowego współzawodnictwa

wa naukę w zakresie szkół średniej. Wszyscy ZMP-owcy, którzy pragną uzyskać maturę, a mają ukończone 6 klas szkoły powszechnej, winni zgłosić się do Ośrodka, mieszczącego się przy Dzielnicy Staromiejskiej ZMP, ul. Czartoryskiego 10. Ośrodek czeka na chętnych do nauki młodych i starych, bo na naukę nigdy nie jest za późno.

X. W. dy.

pracy na terenie Dzielnicy. W wysiłku pracy w omawianym okresie na 737 młodzieżowców, biorących udział we współzawodnictwie było 221 ZMP-owców. Na czoło wysunęli się kol. kol.: Pawlak Anna — 160 proc. normy, Stasiak Marian — 145 proc. normy, Skulis Balbina z Ośrodka Konfekcyjnego, wyrabiająca co miesiąc 160 proc. normy.

W miesiącu listopadzie liczba członków organizacji wzrosła i wyniosła 1161, zorganizowanych w 49 kołach. Koła, które dotąd nie miały miesięcznych zebrań, odbywają zebrań regularnie — zaczyna ją normalnie pracować (PFAE PZZPP Nr 14, Oddz. I). Jednocześnie akcja masowego szkolenia nabiera na intensywności. Odbyto na kołach 45 zebrań szkoleniowych, w których uczestniczyło 996-ciu członków.

Przez pracę wzrasta autorytet organizacji

Dzięki konkretnej pracy — dzięki codziennej działalności — mówi nam przewodniczący Dzielnicy kol. Walaszczyk — podnosimy autorytet naszej organizacji wśród mas młodzieży.

Współzawodnictwo pracy — naszym osiągnięciem

Potrąfimy pokonywać trudności. Przezwyciężenie błędów i niedociągnięć wyraża się obecnie między innymi w stylu pracy referenta oświatowego kol. Gaciówny, która wspólnie z innymi kolegami nie zabija wysiłku w akcji szkoleniowej. A wyniki nie dają na siebie długo czekać: lepiej niż dotychczas funkcjonują koła fabryczne, ściślej jest współpracą z Dzielnicowym Komitetem PZPR, zorganizowano i uruchomiono 500-tomową bibliotekę.

Mimo to nie brak i dzisiaj niedociągnięć.

Złe jest z kolportażem i czytaniem prasy młodzieżowej. Koła przy PZPW 40 i PZPDz. jeszcze i dzisiaj nie pracują, tylko około 55 proc. członków płaci regularnie składki członkowskie.

Ale młodzież ma zapał i chęć do pracy i potrafi pokonywać trudności i własne błędy.

J. W.

## Zamierzenia i plany

Koła ZMP przy PZZPP Nr 2

Koło na terenie naszego oddziału istnieje od dnia 22 lipca 1948 r. Liczy ono 50 członków i członkiń. Członkowie to młodzież, która rozumie, że przez wspólną zorganizowaną pracę można osiągnąć pozytywne wyniki tak w pracy zawodowej, pracy organizacyjnej, jak i w pracy kulturalno-oświatowej.

Dlatego też Koło nasze wytycza swoje wysiłki w szkoleniu ideologicznym młodzieży. Przez pracę kulturalno-oświatową oraz przez kierowanie młodzieży do szkół przemysłowych, chcemy podnieść poziom wiedzy fachowej w celu przygotowania przyszłych kadr fachowców i wykwalifikowanych pracowników naszego przemysłu.

Obecnie został wyłoniony nowy Zarząd Koła, w skład którego wchodzi: przewodniczący — kol. Kwapisz Jerzy, Kaczorowska Halina, Landzińska Jadwiga, Sielkowski Stanisław, Janicka Zofia, Rażewska Halina.

Opiekunem koła jest tow. Filipiński Jerzy, Kier. Wydz. Pers. Kombinatu.

Celem naszym będzie przede wszystkim rozszerzyć i ożywić życie kulturalno-oświatowe, które do chwili obecnej prawie że zupełnie nie istnieje. Musimy nauczyć się nie poprzestawać na projektach, musimy nauczyć się projekty wprowadzać w czyn. Osiągniemy to wówczas, jeżeli będziemy ze sobą w stałym kontakcie. Dlatego też podczas zebrań ogólnych, podczas odczytów nie powinno być nieobecnych.

Wówczas dopiero praca nasza da pozytywne wyniki.

Przy pomocy Rady Zakładowej i Dyrekcji naszego Kombinatu wyposażymy świetlicę Koła w bibliotekę i radiodiodobiornik, ażeby w wolnych chwilach mieć rozrywkę i odprężenie.

Tadeusz Wujek  
uczestnik PKN-u.

## Pierwsi młodzi nauczyciele ZMP-owcy

Przy ulicy Boczej 5, gdzie mieści się Ośrodek Kształcenia Nauczycieli w Łodzi, panuje podniosły nastrój. Oto za dwa tygodnie ZMP-owcy — słuchacze Państwowego Kursu Nauczycielskiego staną w szeregach demokratycznego nauczycielstwa, staną do pracy nad wychowaniem nowego człowieka, według zasad i idei wychowania socjalistycznego. Z tego sobie zdają doskonale sprawę i są dumni, że ich, ZMP-owców, jest większość na Państwowym Kursie Nauczycielskim, że to im właśnie, synom robotników i chłopów malorolnych, przypada tak ważne i doniosłe zadanie do realizacji.

O tym, że ustosunkowali się do tego poważnie świadczą choćby codzienne przyjazdy na lekcje kol. Mozerantówny Alfredy z Piotrkowa. Mimo, że żyje w trudnych warunkach i mimo poważnych obowiązków społecznych, jest jej dno z najlepszych uczennic PKN. Kol. kol. Henryk, Zdzich i Stanisław Szymań-

scy mają duże trudności w nauce, ale wytyżają wszystkie swoje siły, aby tylko zdać pomyślnie egzaminy i pracować w swym środowisku, jako młodzi wychowawcy młodego pokolenia.

O wywiązaniu się tych młodych nauczycieli ZMP-owców ze swych zadań możemy być spokojni, gdyż są oni od wczesnej młodości zahartowani w walce i pracy i przywykli do pracy organizacyjnej. Za tu pierwszą grupą młodych, wykwalifikowanych nauczycieli ZMP-owców, muszą powstać dalsze. Dlatego też, gdy w lutym roku bieżącego Państwowy Kurs Nauczycielski znów rozpocznie swą 5-cio miesięczną pracę kształcenia nauczycieli, maturzyści ZMP-owcy winni stanowić największy procent słuchaczy.

ZMP-owcy — nauczyciele spełnią dobrze obowiązek wychowawców młodego pokolenia w duchu socjalistycznym.

# Dotacja Rady Państwa dla Łodzi spełniła swe zadanie

**Powstały nowe bloki robotnicze-wyremontowano 1560 posesji—linie tramwajowe połączyły peryferie z centrum miasta**

Jak już donosiliśmy Rada Państwa, która przyznała Łodzi dotację na poprawę warunków mieszkaniowych klasy robotniczej, przedłużyła termin wykorzystania dotacji o cały miesiąc — to znaczy do dnia 31 stycznia br.

Dzięki temu, prawie cały plan robót remontowych w Łodzi został ukończony.

Zarząd Nieruchomości na ogólną liczbę około 8 tysięcy domów, będących pod jego nadzorem, wykonał remonty w 1560 posesjach, wykorzystując całkowicie przyznaną dotację 145 mln. zł. M. in. wykonał 630 remontów ogólnych, 886 remontów dachów, 101 studzien, 65 ustępów, 106 instalacji elektrycznych, 17 — wodociągowych, 5 — kanalizacyjnych. Ustawiono również wokół dwóch tysięcy domów puszki na śmiecie.

Starostwo Północne na budowę domów przy ul. Franciszkańskiej i Zawiszy, gdzie powstało nowoczesne osiedle robotnicze, otrzymało 48 mln. zł. Ponieważ suma ta została przekroczona do 55 mln. zł — resztę pokryje Zarząd Miejski.

Miejskie Zakłady Komunikacyjne ukończyły w całości bloki mieszkalne przy ul. Skalnej 5-7, a w bloku przy ul. Skalnej 1, trwają jeszcze roboty malarskie, które w terminie do 31 stycznia będą zakończone. W ten sposób MKZ zyskała dla swoich pracowników 24 mieszkania, nowoczesne, ze wszystkimi wygodami.

Wskutek szeroko nakreślonego planu remontów, nie zostały jeszcze ukończone roboty w Zakładzie Kąpielowym przy ul. Zeromskiego. Ponieważ istnieją możliwości, że do 1 kwietnia Zakład będzie jeszcze mógł wykonać szereg robót, Nadzwyczajna Komisja, kontrolująca racjonalne wykorzystanie dotacji, zwróciła się w najbliższych dniach do Rady Państwa z prośbą, aby nie wykorzystana do tychczas sumę 2 mln. zł pozostawić do dyspozycji Zakładu Kąpielowego.

W Zakładzie będzie 25 natrysków, 20 wanień i będzie z niego mogło korzystać 1.470 osób dziennie. Zważywszy, że nie wszystkie fabryki posiadają odpowiednie urządzenia kąpielowe, powstanie Zakładu przyczyni się w znacznym stopniu do podniesienia higieny mieszkańców Łodzi.

**Wodociągi i Kanalizacja** wykorzystują dotację również w sposób racjonalny. Przeprowadzono rurociągi na Widzew, za kupiono 5 cystern do rozwożenia wody do dzielnic, pozbawionych instalacji wodociągowej, 2 ciągniki do cystern i 3 auta, które w najbliższym czasie będą zamienione na cysterny. Natomiast na studia ujęcia wody z Pilicy wydano zaledwie 67 tys. zł z ogólnej sumy przyznanej przez Radę Państwa 1 mln. zł. Dopuszczalne bowiem wody z Pilicy do Łodzi wymaga jeszcze długich badań i w związku z tym trudno wykorzystać całą sumę.

Na ogół jednak dotacja Rady Państwa spełniła swoje za-

danie: w ciągu niezwykle krótkiego czasu — zaledwie w okresie 4 miesięcy, warunki mieszkaniowe klasy robotniczej Łodzi uległy znacznej poprawie: wyremontowano szereg domów, doprowadzono li-

nie tramwajowe do odległych od centrum miasta osiedli robotniczych, naprawiono studnie. Słowem, w ciągu krótkiego czasu udało się w dużym stopniu naprawić zaniedbania jeszcze z okresu przedwojennego i wojennego, jakie były cechą charakterystyczną dzielnic robotniczych Łodzi.

M. Zal.

## Opieka nad młodzieżą szkolną to obowiązek całego społeczeństwa

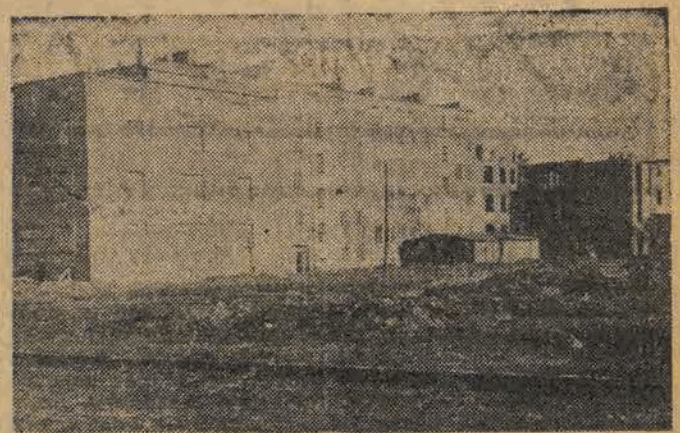
Z inicjatywy Kuratorium Okręgu Szkolnego Łódzkiego od będzie się wkrótce w Łodzi konferencja, poświęcona wypracowaniu form opieki nad młodzieżą szkolną. W konferencji oprócz pracowników oświatowych wezmą udział przedstawiciele wszystkich czynników społecznych, jak partii politycznych, Związków Zawodowych itd.

Inicjatywa ta jest godna uznania. W państwie socjalistycznym młodzież winna mieć zapewnione jak najlepsze warunki rozwoju. Sytuacja dotychczasowa na tym odcinku pozostawiała jeszcze wiele do życzenia. Właściwa pomoc dla młodzieży jest obowiązkiem całego społeczeństwa. Szczególną uwagę należy zwrócić na młodzież, kończącą 7 kl. szkoły podstaw-

wej, z której przechodzi ona przeważnie do szkoły średniej. Dotychczas bowiem dalsze kontynuowanie nauki uzależnione było przeważnie od odpowiednich warunków materialnych, a nie faktycznych zdolności ucznia. Jednostki nieraz wybitnie zdolne, lecz pozbawione jakiegokolwiek pomocy, często zmuszone były zrezygnować z dalszej nauki. Ten stan rzeczy winien ulec zmianie. Specjalne komisje oświatowe przy Związkach Zawodowych i partiach politycznych powinny zająć się wyszukaniem najzdolniejszych i znajdujących się w ciężkich warunkach materialnych jednostek, którym należy zapewnić możliwość dalszej nauki i odpowiednią pomoc materialną.

E. W.

## Domy dla ludzi pracy



Na Bałutach staraniem Zarządu m. Łodzi powstają nowe domy dla świata pracy. Na zdjęciu — kompleks budynków przy ul. Zawiszy 38 — częściowo już zamieszkały



Dalsze domy — na ul. Zawiszy czekają wiosny. W połowie lata zamieszkają tu setki rodzin robotniczych

## Przełom w dziedzinie produkcji mięsa Rok bieżący przyniesie wzrost pogłowia

Zadna dziedzina naszej gospodarki narodowej nie poniosła w wyniku wojny i okupacji tak wielkich strat, jak hodowla bydła. W roku 1945 posiadaliśmy jedynie drobny odsetek przedwojennego pogłowia.

To było właśnie źródłem tak dokuźliwych powojennych braków w dziedzinie za-

opatrzania w mięso, tłuszcz i nabiał. Cóż dziwnego? W roku 1945 produkcja mięsa i tłuszczu na głowę ludności wynosiła zaledwie 26 procent, a produkcja mleka 40 proc. produkcji przedwojennej. Jednakże podobnie jak i w innych dziedzinach, i tu nastąpiła u nas z roku na rok stała i szybka poprawa.

całkowicie normalne zapotrzebowanie ludności miejskiej aż do połowy kwietnia. Jak nas informuje kierownictwo Centrali Ogrodniczej, łódzcy kupcy detaliści prowadzący w swych sklepach sprzedaż jabłek, unikają zaopatrywania się w tej instytucji. Jest faktem stwierdzonym, że woła oni zakupywać rozsprowadzany towar w hurtowniach prywatnych i u dostawców anonimowych bez rachunków a wówczas obroty ich łatwiej wymykają się spod kontroli skarbowej. Ta niezdrowa sytuacja na odcinku prywatnego handlu owocarskiego powinna ulec jak najszybciej likwidacji. Leży to przede wszystkim w interesie szerokiego nieszczęśliwego, a nie wątpliwie nie jest obojętne i dla skarbu państwa. (IK)

Mimo to, w r. 1948 produkcja mięsa i tłuszczów (w przeliczeniu na głowę ludności) wynosiła 92 proc., a produkcja mleka tylko 75 procent w porównaniu z latami przedwojennymi.

W dodatku dzięki reformie rolnej i ogólnemu wzrostowi stopy życiowej na wsi, w znacznym stopniu wzrosło wśród chłopów spożycie mięsa. Nic dziwnego, że nadwyżki mięsa, tłuszczu i mleka, rzucane przez wieś do miast są mniejsze, aniżeli przed wojną gdy niejedyn chłop jadł mięso tylko dwa razy w ciągu roku.

I tu leży też jedno ze źródeł przewidywanych przez nas do niedawna trudności na rynku mięsnym.

Podjęte niedawno uchwały Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów o zakontraktowaniu w r. bież. 1.250.000 sztuk trzody chlewnej, o zagwarantowaniu chłopu - hodowcy z góry umówionych i korzystnych dlań cen zbytu, o wypłaceniu mu zaliczki na zakup materiału hodowlanego i paszy, o premiowaniu gospodarki hodowlanej, powinny waleń przyczynić się do szybkiego podniesienia pogłowia trzody chlewnej w Polsce.

Doskonałe urodzaje w ubiegłym roku zabezpieczą naszą gospodarkę hodowlaną w dzie-

dzinie pasz treściwych, a stale rozszerzanie służby weterynaryjnej zabezpiecza ją w pewnym stopniu przed pomorem.

Dzięki tym wszystkim zarządzeniom, chłop i przede wszystkim gospodarze małych i średniorolni uzyskali w roku bieżącym możliwość zaprowadzenia i rozbudowy racjonalnej hodowli oraz zwiększenia rentowności swych gospodarstw.

Wydzielenie przez państwo w ramach Planu Inwestycyjnego 3 miliardów złotych na podniesienie produkcji hodowlanej w gospodarstwach państwowych i 2,2 miliardów złotych na pomoc dla gospodarstw rolnych oraz wyasygnowanie w ramach budżetu państwowego 1,8 miliardów zł na te cele, winno przyczynić się do dalszej i szybkiej poprawy w dziedzinie hodowli, a co za tym idzie w zaopatrzeniu ludności w mięso i tłuszcz.

Nowe zarządzenia rządu stają się niewątpliwie przełomem. Zrealizowanie tych zarządzeń przyczyni się do tego, że już w roku gospodarczym 1949-50 spożycie mięsa i tłuszczu, przy padające na głowę ludności i to zarówno w mieście jak i na wsi, winno przekroczyć poziom przedwojenny.

## Seminarium Marksistowskie dla nauczycieli

Przy Kuratorium Szkolnym Okręgu Łódzkiego zostało zorganizowane pierwsze w Polsce seminarium marksistowskie dla

nauczycieli. Seminarium mieści się w budynku Państwowej Wyższej Szkoły Pedagogicznej. Kieruje nim tow. Szymborska.

## Wygórowane ceny jabłek — dlaczego?

## Kupcy ciągną lichwiarskie zyski Niezdrowe srosunki w handlu owocarskim należy najrychlej zlikwidować

Na wystawach prywatnych sklepów spożywczych lub owoce carskich rzucają się nam w oczy niezwykle wysokie ceny jabłek. Przyczyną należy, że wystawiany owoc jest bardzo piękny jednak figurująca na leżącej obok karteczce cena, jest wyraźnie spekulacyjna. Kupcy uważają, że można jabłko sprzedawać po 380 — 400 zł. za kg. W dodatku pamiętajcie też należy o tym, że właściwy towar, jaki kupiec sprzedaje klientowi nie odpowiada swym wyglądem na pokaz umieszczanym owocom, choć jego cena nie jest ani odrobinę niższa od wystawowej.

Owoce stały się ostatnio artykułem dostarczającym niepomiarnych zysków właścicielom sklepów, gdyż wiedzieć musimy o tym, że cena jabłek w hurcie kształtuje się na poziomie od 120 do 200 — 210 zł. przy czym ta ostatnia dotyczy jabłek szlachetnych wysokogatunkowych i towaru posreżowanego.

Przyjmując, że kupcy mogą nabyć w hurcie owoce powyżej wymienionych cenach, stwierdzicie należy, że marża zysku jaką detaliści handlujący jabłkami sobie za swój „trud” liczą daleko odbiega od ustalonej przez państwo.

W „Monitorze Polskim” z dnia 31 grudnia 1948 roku znajduje się rozporządzenie, które stwierdza, że marża zysku kupca detalisty na jabłko, i gruszkę nie może przekraczać 30 procent. W tej chwili, orientując się według cen sklepowych, można śmiało zaryzykować twierdzenie, że kupcy marżą tę ustalają w wysokości 70 i 100 procent.

W okresie zimy owoce nie powinny być przedmiotem spekulacji, gdyż jest to artykuł

o niezastąpionych wartościach dla organizmu, odgrywający do niósł rolę w odżywianiu dzieci i ozdrowieńców. Dlatego też, cena jego musi być dostosowana do możliwości płatniczych klasy pracującej.

Sprawa regulowania cen jabłek na właściwym poziomie winna stać się przedmiotem za interesowania Komisji Cenni-

kowej i społecznych organów kontrolnych. W chwili obecnej zarówno Państwowa Centrala Handlowa, jak i łódzka spółdzielnia ogrodników a przede wszystkim Centrala Ogrodnicza będąca największym dostawcą owoców na rynek łódzki, dysponują poważnym zapasem jabłek. Ilości jabłek zamagazy-nowanych będą mogły pokryć

W związku z notatką, zamieszczoną w nr. 8 „Głosu” z dnia 23 grudnia 1948 roku pt. „Czy tak należy obchodzić się z chorymi” — Zarząd Miejski w Łodzi, nadesłał nam wyjaśnienie, że dzieci urodzone poza szpitalem nie powinny być umieszczane na sali noworodków, gdyż mogą wywołać infekcję, zagrażającą wszystkim dzieciom urodzonym w szpitalu, za stan zdrowia i życia których szpital ponosi odpowiedzialność.

**SLADEM** naszych artykułów  
**KTO ZAWINIE**

Aby zrozumieć trudność, na jakie napotkała chora, należy wziąć pod uwagę, że ze względu na przepełnienie szpitali ustanowiona została przez Wydział Zdrowia kolejność bezwzględnie przyjmowania przez poszczególne szpitale każdego skierowanego przez lekarza chorego w dniu dyżuru przypadającego na dany szpital. Ścisłe przestrzeganie tej zasady umożliwiła w obecnych trudnych warunkach zapewnienie miejsca w szpitalu każdemu choremu potrzebującemu opieki szpitalnej.

Zbyteczna wędrówka chorej spowodowana więc była tym,

że udało się do szpitala przez nią wybranego, a nie do tego, do którego została skierowana i który obowiązany był ją przyjąć.

## Egzaminy popisowe w szkołach łódzkich

W celu podwyższenia poziomu nauki w szkołach państwowych władze szkolne wprowadziły ciekawą innowację. Będą nią publiczne egzaminy popisowe. Odbędzie się one na zakończenie bieżącego roku szkolnego i przeprowadzone zostaną we wszystkich klasach szkół podstawowych. Uczniowie, któ-

rzy złoży je z wynikiem celującym będą wyróżnieni. Egzaminy te powinny być bodźcem do szlachetnej rywalizacji wśród uczniów.

Z czasem projektuje się wprowadzenie tego rodzaju egzaminów jako decydujących o przejściu do następnej klasy.



**DOBRA GOSPODYNI KUPUJE MARGARYNE w SKLEPACH P.C.H.**

199k

## Wyprawki dla niemowląt bezpłatnie lub po ulgowych cenach

Na wniosek ministra Pracy i Opieki Społecznej Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów zatwierdził plan rozszerzenia dotychczasowej akcji wyprawkowej na wszystkie niemowlęta w Polsce.

Wyprawki otrzymywać będą bezpłatnie osoby utrzymujące się z pracy najemnej, osoby korzystające z pomocy opieki społecznej, bezrolni mieszkańcy gmin wiejskich, którzy nie płacą podatku obrotowego i dochodowego oraz właścicie-

le drobnych gospodarstw rolnych.

Pozostałe natomiast kategorie osób otrzymywać będą wyprawki po cenie ulgowej.

Sporządzaniem i przeprowadzaniem wyprawek niemowlęcych zajmie się Centrala Zoopatrzenia Instytucji Ubezpieczeń Społecznych w Warszawie i Ubezpieczalnie Społeczne.

Pomoc w tej akcji okaże Międzynarodowy Fundusz Pomocy Dzieciom przy ONZ.

## Odpowiedzi Redakcji

Tow. J. Kemp'ńska, Z treścią Waszego listu zapozналиśmy władze instytucji. Za trzy dni udzielimy Wam odpowiedzi, jakie kroki poczyniono dla załatwienia opisanej przez Was sprawy. Oczywiście, że takie fakty absolutnie nie mogą mieć miejsca.

# Głos Kobiet

Rząd demokracji ludowej w Polsce umożliwił równorzędny udział kobiet we wszystkich dziedzinach życia państwowego gospodarczego i społecznego

## Kobiety w komitetach sklepowych PSS

Jak się dowiadujemy, Powstanie Spółdzielni Spożywców w Łodzi, przystąpić ma wkrótce do przeprowadzenia nowych wyborów na członków Komitetów Sklepowych. Komitety te, jak wiemy, powołane zostały do życia w tym celu, aby działanie każdej handlowej placówki spółdzielczej było poddane kontroli czynnika społecznego. Do kompetencji członków Komitetów Sklepowych należy: jak najściślej współpracować z kierownictwem sklepu, czuwanie nad tym, by punkt sprzedaży był dostatecznie zaopatrzone oraz ogólna kontrola pracy sklepu.

Jak praktyka życiowa wykazała, rolę, jaką dotychczas odegrały w działaniu Komitetów Sklepowych ich członkinie — kobiety, była bardzo oowocna.

Dotychczas jednak element kobiecy w Komitetach Członkowskich był stosunkowo słabo reprezentowany. W ogólnej zaś w masie członkowskiej PSS-u kobiety stanowią

przecież poważną większość. Z tych też względów powinny i w działaniu Komitetów Sklepowych odegrać należną im rolę — obejmując odpowiedzialność za mandaty. Sprawa ta powinna się zająć w pierwszym rzędzie organizacje kobiece i dopilnować, by kobiety jak najliczniej brały udział w zebraniach wyborczych, oraz by były wysuwane na listy kandydatów. Należało by także pamiętać o tym, że gdy mandat członka Komitetu Sklepowego znajdzie się w ręku kobiet, to wypełnią one cięższe z tego tytułu na ich barkach obowiązki w 100 procentach. Wypływać to będzie nie tylko z wrodzonego każdej kobiecie instynktu „dobrej gospodyni” ale i z faktu, że kobiety, jako prowadzące gospodarstwa domowe, mają codzienną niemal styczność z pracą sklepu spożywczego, co pozwala im poznać wszelkie istniejące braki, usterki i niedociągnięcia. (lk.)

## Praca na nowym etapie Zadania ruchu kobiecego w Polsce

Na rozszerzonym plenarnym posiedzeniu Zarządu Głównego Ligi Kobiet wygłosiła referat posłanka ORŁOWSKA, omawiając szczegółowo zadania, stojące przed ruchem kobiecym w Polsce.

Na wstępie referatu ob. Orłowska podkreśliła, że droga do socjalizmu w Polsce, którą jasno nakreślił Kongres Jedności, jest jedyną drogą prowadzącą do radykalnego rozwiązania kwestii kobiecej. Wzrosty to na przykładzie Związku Radzieckiego, gdzie obecnie 456 tys. kobiet zajmują stanowiska radnych miejskich i powiatowych, 27 tys. kobiet — stanowiska sołtysów, 1700 kobiet jest posłankami do Rad Najwyższych republiki, 170 tys. kobiet pracuje w przemyśle na stanowiskach inżynierów i techników, 100 tys. jest traktorzystkami i kierownicami kombajnów, rząd demokracji ludowej w Polsce w dążeniu do pełnego

uprawnienia kobiet, do udostępnienia im możliwości działania we wszystkich dziedzinach życia państwowego, gospodarczego i społecznego, osiągnął już poważne sukcesy. Ogólna liczba kobiet zatrudnionych w przemyśle osiągnęła liczbę 336 tys., podczas gdy w roku 1937 zatrudnionych w przemyśle było 160 tysięcy kobiet. Mamy obecnie 847 tys. kobiet zorganizowanych w związkach zawodowych. Uchwalone przez Kongres Jedności wytyczne 6-letniego planu rozwoju i przebudowy gospodarki Polski otwierają szerokie możliwości włączenia nowych tysięcy kobiet do produkcji.

Omawiając szczegółowo zadania, stojące przed ruchem Kobiecym w Polsce, tow. Orłowska podkreśliła, że dla włączenia tysięcy kobiet do budownictwa socjalizmu należy spowodować wysuwanie doświadczonych i zdolnych robotniczek na odpowiedzialne stanowiska w przemyśle, przede wszystkim z grona przodków pracy i radczyń zakładów.

Organizować masowe szkolenie kobiet w celu przygotowania im możliwości przejścia z pracy niewymagających większych kwalifikacji na pracę bardziej złożoną oraz mobilizować je do codziennej walki ze spekulacją i nadużyciami.

Należy też wzmocnić pracę u

świadamiąca wśród kobiet, docierając do każdej kobiety w fabryce, na wsi w domu i spowodować włączenie szerokiego aktywu kobiecego do tej pracy w Radach Narodowych.

Aby wszystkie te cele zrealizować, trzeba przyczynić się do tego, by w świetlicach Zw. Zaw., młodzieżowych i innych uwzględniane były tematy interesujące kobiety. Brać czynny udział w akcji likwidacji analfabetyzmu wśród kobiet.

Mamy wszystkie warunki do jak najlepszego rozwoju pracy wśród kobiet — kończy ob. Orłowska. Od nas więc zależy, by zadania nakreślone przez Kongres Jedności zostały w pełni wykonane.

## Podwaliny politycznego uświadomienia kobiet ZSRR

# Pierwsza narada kobieca w Moskwie

Uplynie już trzydzieści lat od dnia, kiedy w Sali Kolumbowej Nowej Domu Związkowego w Moskwie odbył się pierwszy Wszechrosyjski Zjazd Kobiet. „Nieocenioną zasługą tego Zjazdu — pisał w swoim czasie tow. Stalin — było to, że położył on fundament pod polityczne uświadomienie kobiet naszej republiki...”

Tow. Stalin wyraził w swym artykule zdanie, że organizacja partyjna musi wiele uwagi poświęcić odcinkowi kobiecemu, jeśli nie chce, by kobiety, stanowiące połowę ludności kraju, stały się kucami w nogi budowniczych socjalizmu przez swój brak uświadomienia politycznego i społecznego.

W omawianym zjeździe uczestniczyło ponad tysiąc delegatek, reprezentujących około milion kobiet ze wszystkich kraiów Związku Radzieckiego. Organizatorem i duszą tego Zjazdu była wierna towarzyszka życia Włodzimierza Ilijicza Lenina — Nadieżda Konstantinowna Krupskaja. Jej pomocnikiem i współorganizatorem Zjazdu była słynna działaczka radziecka, A. M. Kollontaj. Z nią to dzieliła się wrażeniami podczas Zjazdu tow. Krupskaja.

— Posłuchajcie tylko, jak ja słono i przekonująco przemawiają te proste kobiety. Zwróćcie uwagę na tę chłopkę. Widać po niej, że jeszcze za młodu zgarbiła się pod ciężarem pracy wykonywanej dla obszarnika i chłopa-bogacza. Na jej twarzy nie ma śladu młodości, ni uśmiechu, a jak słusznie ocenia ona sytuację naszej wsi...”

Zupełnie niespodziewanie zjawili się na konferencji tow. Lenin. Już sam fakt, że wielki wódz rewolucji ukradł sobie kilkadziesiąt minut drogiego czasu, by uczestniczyć w obradach Kobiecego Zjazdu świadczy, jak wielką rolę przywiązywał Partia Bolszewików do społecznego i politycznego zaktualizowania kobiet. Uczestniczki Zjazdu oceniły to, witając niespodziewanego, a tak drogiego gościa, burzliwie.

W swym przemówieniu, wygłoszonym na pierwszej konferencji kobiet radzieckiej, tow. Lenin ustalił zasadnicze wytyczne roboty partyjnej wśród kobiet i wskazał na konkretne zadania radzieckiej kobiety odnośnie jej współudziału w budownictwie socjalistycznego państwa



Weteranki ruchu kobiecego w ZSRR - uczestniczki I-go Wszechrosyjskiego Zjazdu Kobiet

Włodzimierz Ilijcz, mówiąc, jak zwykle, prosto i bezpośrednio, ale jego słowa wywarły takie wrażenie na słuchaczach, że dalsze obrady — już po Jego odejściu — dotyczyły się w nastroju niezwykłym podniosłym. Uczestniczki Zjazdu podawały sobie z ust do ust poszczególne fragmenty referatu Lenina.

Po trzydziestu latach, które upłynęły od dnia Pierwszego Wszechrosyjskiego Zjazdu Kobiet, należy stwierdzić, że

rola kobiety w ZSRR wzrosła niepomniernie, że kobiety radzieckie stanowią potężną siłę, reprezentowaną na wszystkich szczeblach hierarchii państwowej. Bez przesady można powiedzieć iż kobieta radziecka na równi z mężczyzną kieruje aparatem państwowym i doskonale wywiązuje się ze swoich obowiązków.

Partia — Lenina — Stalina, wyzwoliła kobiety radzieckie z zamkniętego kręgu ogniska domowego. Równouprawnione w całym świecie,

obywatelki Związku Radzieckiego stały się awangardą walczącą o pokój, przeciwko ciemnym siłom imperjalizmu, o niezawisłość wszystkich narodów.

Kobiety radzieckie, które straciły 14 milionów swoich synów, mężów i braci i same poniosły olbrzymie ofiary, głosno wołają o utrwalenie pokoju. Głos ich znajduje oddźwięk

— Na lotnisku moskiewskim powitano nas bardzo serdecznie, wścążając nam wiązanki biało-czerwonych kwiatów. W te uroczyste dni Moskwa była pięknie udekorowana, barwne, jarzące iluminacje oświetlały olbrzymie portrety Lenina, Stalina i innych wielkich mężów ZSRR. Na wieżach kremlofskich polyskiwały czerwone gwiazdy

Manifestację na Czerwonym Placu rozpoczęła defilada wojskowa, w której uczestniczyły wszystkie rodzaje broni. Pochód ludności otwierała młodzież zorganizowana w klubach sportowych. Dziesiątki tysięcy młodzieży maszerowało również i ochocho w różnokolorowych swych kostiumach za nimi niekończącymi się szeregami szły setki tysięcy przedstawicieli organów państwa, związków, robotników i ludu

Moskwy. Manifestacja trwała niemal cały dzień.

Wieczorem na ulice Moskwy wyległy tłumy ludzi, aby dać ujście swej radości, by tańczyć, śpiewać i bawić się wspólnie.

Tak manifestować i tak cieszyć się potrafi tylko naród o prostej i szczerzej duszy, naród pewny, że droga, którą obrał, jest słuszną. Naród, który wie, że przyszłość jego sta się coraz jaśniejsza nie ko sztem cudzej krzywdy, ale tylko dzięki własnej pracy i dobrodziejstwu sprawiedliwości społecznej, przenikającej wszystkie dziedziny życia.

W ciągu następnego dnia zwiedzaliśmy zabytki i muzea stolicy ZSRR. Przed nami rozciągnął się niezapomniany obraz starej i nowej Moskwy, Stara Moskwa — to w pierwszym rzędzie muzeum na Kremlu, gdzie do dnia dzisiejszego przetrwały złoczone karocy, szaty ludzi, uprząże, wysadzane drogocennymi kamieniami i stopy przedmiotów codziennego użytku ze srebra, złota i platyny, które służyły jednej rodzinie pasożytów.

Obiektem naszego zachwytu było metro moskiewskie, które zaczęto budować na krótko przed wojną i budowano dalej również w czasie wojny. Metro moskiewskie wydaje się jakimś czarodziejskim wytworem wyobraźni. Jest ono jakby symbolem postępu i sprawiedliwości społecznej, gdyż mimo swego przepychu służy nie jednej rodzinie jak owe złoczone karocy na Kremlu, ale milionom ludzi, tym, którzy je budowali.

Zwiedzaliśmy również liczne przedszkola, Dom Kultury, świetlice, fabryki, kolchozy. Byliśmy w teatrach, magazynach, sklepach. Przyglądaliśmy się bujnemu życiu narodu radzieckiego. Wszędzie można było zauważyć wielki postęp w życiu tego narodu który ponad swoje osobiste sprawy stawia dobro ogólne i dlatego stał się przykładem wysiłków państwa i urzędów dla innych narodów, miłujących pokój i sprawiedliwość.

Zofia Patonowa.

## Jak się UBRAC



Na załączonych rysunkach przedstawiamy naszym czytelnikom wzory modnych torebek, sukien i okryć.

Skromne sukienki wełniane wykonać możemy zarówno z gładkiej jak i z deseniowej tkaniny. Skoro mowa o deseniach to podkreślić należy, że w bieżącym sezonie chętnie są noszone materiały o wzorze kraty szkockiej lub też są modziały, których ozdobą są białe poprzek, paski

Przedstawione sukienki wykonane są pierwszą z materiału deseniowego następna z gładkiego. Wykończeniem tych prostych w kroju sukien jest jasny kołnierzyk lub też barwny fontaż kokarda sporządzona z miękkiego jedwabiu

Tegoroczne płaszcze są mocno wcięte i poszerzone u dołu. Ozdabamy je dużymi kołnierzami, i sporych rozmiarów kieszeniami. Uzupełnieniem takiego ubioru są małe czapki, przybrane ba-



zancim piórem. Na pierwszym rysunku przedstawiamy modele modnych tej zimy torebek damskich i innych drobiazgów ze skóry (portfel, papierośnica itd.) Fasony te mogą być skopowane w znacznie tańszym surowcu, gdyż nie każdą kobietę stać na kupno nowej skórzanej torebki.

Kronika Piotrkowa

# W nowo otwartym żłobku miejskim

## dzieci pracujących matek czują się lepiej niż w domu

Zarząd Miejski w Piotrkowie otworzył niedawno przy ul. Stalina pierwszy w naszym mieście żłobek dzienny. Zacieka- wieni, jak wygląda opieka nad dziećmi, jak przedstawia się frekwencja i jak czują się mali pensjonariusze — udajemy się na miejsce.

Przyjmując nas kierowniczka żłobka, ob. Salska.

— Oto proszę — tutaj, w tym pokoju przyjmowane są dzieci — mówi kierowniczka żłobka i zaprasza nas do pokoju przyjęć.

Każde dziecko, przybywające do żłobka, ubierane jest w odzież zakładu. Rzeczy własne wiszą w specjalnych wieszakach na kołku. Następnie każde dziecko jest ważone i przechodzi stosownie do swego wieku na specjalny oddział.

Na lewo jest pokój niemowląt. W łóżeczkach od białości noworodków, w biało lakierowanych łóżeczkach śpią niemowlęta. Z nimi — oznajmia kierowniczka — jest najmniej kłopotu. Jak nie jedzą — to śpią. Czasami jednak niektóre energiczniej- sze bobaki zabawiają się siedząc w łóżeczkach.

Przechodzimy dalej. Są tutaj dzieci starsze. Zaraz na samym wstępie przyjmuje nas 3-letni Zdzisio Siedmiorek, żądając odłóżka, który trzymał w ręku. Piskliwym głosem oznajmia, że chce piśać.

Dwii i trzyletnie dzieci w li-

czbie 11-tu mają do swej dyspo- zycji dwie olbrzymie sale, urządzone z takim luksusem i smakiem, że zadziwić mogą nawet najbardziej wymagają- cych. Ściany pokryte są obraz- kami z życia zwierząt, gdzie

niedzie widzimy postacie z po- pularnych bajek.

Dzieci czują się doskonale. Do swej dyspozycji mają za- bawki, opiekuje się nimi wy- kwalifikowana pielęgniarka. Dzieci otrzymują 4 razy dzien-

nie posiłek, który, przynaj-mniej, trzeba, spożywać z apetytem.

Zbliża się właśnie czas, kie- dy matki odbierają dzieci. Go- dzina jest czwarta po południu — robotnice skończyły pracę w fabrykach i przychodzą po swe pociechy. Kierowniczka żłobka każdej z matek oznajmia, jak bawilo się dziecko, jak się czu- je, daje różne wskazówki.

Zawijamy matki, co sądzą o żłobku.

Jest to dla nas wielkie uła- wienie. Z początku, przynaj-mniej, pewne zastrzeżenia — mówi matka Zdzisia Siedmio- rek, obecnie jednak jestem cał- kowicie przekonana. Takiej opieki, jaką znajduje on tutaj, nie mogłabym mu sama zapew-nić.

### Kurs wychowania ideologicznego przy Liceum Pedagogicznym

W zeszłym tygodniu stara- niem Zarządu Miejskiego ZMP otwarty został kurs wychowa- nia ideologicznego przy Li- ceum Pedagogicznym w Piotrkowie. Kurs ten trwać będzie 3 miesiące i ma za zadanie przygotować społecznie i poli- tycznie wychowanków Liceum Pedagogicznego, którzy w nie-

długim czasie opuszczą mury szkolne i przystąpią do pracy nauczycielskiej na wsiach i w miastach.

Kurs obejmować będzie cykl pogadarek na tematy ekono- miczne oraz naukę marksz- mu-leninizmu. Jak dotąd u- dział zgłosiło około 100 osób.

### Osiągnięcia pracowników Parowozowni

#### Znaczne sukcesy za ostatni okres

Jak wynika ze sprawozdania Komisji Ekonomiczno - Tech- nicznej parowozowni Piotrków, która na ostatnim posie- dzeniu dokładnie przeanalizo- wała plan i wykonanie produk- cji za grudzień — pracownicy parowozowni poszczycić się mogą dobrymi osiągnięciami.

Przy naprawach średnich pa- rowozów pracownicy nie tylko że wykonali plan ilościowy,

ale w znacznym stopniu zmie- szli czas postoiu parowozu w remoncie, co pozwoliło na zwię- kszenie stanu parowozów, go- towych do obsługi pociągów.

Nie gorzej przedstawia się również sytuacja przy napra- wie uszkodzonych parowozów i solidnie wykonywanej przez rzemieślników naprawie, ilość remontów zmniejszyła się o 8 procent.

To samo można powiedzieć o oszczędnym użytkowaniu paliwa. Drużyny parowozowe w Piotrkowie zawsze przodowa- ły w oszczędnym zużyciu wę- gla. W ubiegłym miesiącu zu-żytkowali około 7 procent mniej niż przewidywał plan.

Podobnie wreszcie wywiąza- li się ze swych zadań pracowni- cy, zatrudnieni przy naprawie wagonów.

#### CENNIK OGŁOSZEŃ

w dzienniku „GŁOS PIOTRKOWSKI“

Za jednostkę obliczeniową dla ogłoszeń wymiaro- wych przyjęto 1 mm przez szerokość 1 łamu (szpalty). W tekście i za tekstem — 6 łamów po 45 mm.

Ogłoszenia drobne liczy się za słowo.

Wielkość ogłoszeń	Za tekstem	Nekrologi	Drobne
od 1 do 100 mm	70	70	30 zł.
od 101 do 200 mm	110	110	
od 201 do 300 mm	160	160	
powyżej 300 mm	200	200	

Ogłoszenia tabelaryczne, bilanse i kombinowane o 100 proc. drożej.

Ogłoszenia w numerach niedzielnych i świątecznych o 50 proc. drożej.

Ogłoszenia w numerach specjalnych i okoliczności- wych o 100 proc. drożej.

Od cen powyższych żadnych rabatów nie udziela się. Ogłoszenia drukuje się w miarę wolnego miejsca i za terminowy druk ogłoszeń nie ponosi się żadnej odpo- wiedzialności.

### Nowy sprzęt maszynowy dla wsi samopomocowych

W sezonie wiosennym wsi samopomocowe woj. łódzkiego otrzymają nowy sprzęt maszy- nowy produkcji krajowej i za- granicznej.

M. in. ośrodki maszynowe tych wsi otrzymają 60 trakto-

rów oraz duży przydział siew- ników rządowych.

Traktory posiadające silniki o mocy 28 HP będą mogły być wykorzystane zarówno do ro- bót polnych, jak i transportu.

Kronika milicyjna

Ob. Piasecka Janina, mają- ca sklep spożywczy przy ul. Jagellońskiej 2 nie stosowała się do przepisów regulującego godziny handlu.

Za sprzedaż artykułów o godz 21-iej sporządzone zosta- ło przeciwko niej doniesienie karne.

Ob. Szelest Jan, zam. w Piotrkowie przy ul. Czesło- chowskiej 23, w stanie pija- nym awanturował się.

Sporządzony został przeciw- ko niemu protokół.

Ob. Turniak Antoni, posi- dający własny dom przy ul. 3 Maja 15 oraz Kaczorowski Michał, kupiec, właściciel do- mu i sklepu, nie chcą prze- strzegać przepisów sanitar- nych i od dłuższego czasu nie interesują się stanem czystości ulicy i podwórza.

Za karygodne to niedbal- stwo spisano przeciwko nim doniesienia karne.

### Chronić drzewka!

Drzewka zasadzone wzdłuż ulic miasta Piotrkowa winny być strzeżone przed zniszcze- niem. Czasami jednak na skut- ek niedbalstwa poszczególnych obywateli ulegają one zniszc- zeniu. Ostatnio ob. Jasnos Jan, zam. przy ul. Wiślanej Nr 2, przywiązał swego konia do jednego z drzewek i został wilgo bez opieki. Przechodzą- cy milicjant zauważył, że koń obgryzał drzewko. Spisa- ne zostało doniesienie karne przeciwko ob. Jasnosowi Jano- wi za niedbalstwo.

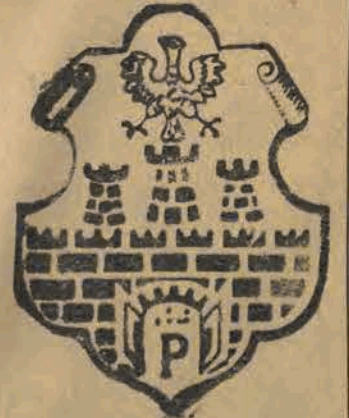
Warsztaty rzeźnicze winny być utrzymywane w czystości w myśl obowiązujących prze- pisów sanitarnych. Niestety, nie stosuje się do tego znacz- na część rzeźników piotrkow- skich. Za brudy i nieporządki w warsztacie rzeźniczym i magazynie spisane zostały do- niesienia karne przeciwko rzeźnikowi Muszałakowi Karo- lowi, mającemu zakład rzeź- niczy przy ul. Nowej 29 w Piotrkowie.

### Brudy w prywat- nych zakładach rzeźniczych

Warsztaty rzeźnicze winny być utrzymywane w czystości w myśl obowiązujących prze- pisów sanitarnych. Niestety, nie stosuje się do tego znacz- na część rzeźników piotrkow- skich. Za brudy i nieporządki w warsztacie rzeźniczym i magazynie spisane zostały do- niesienia karne przeciwko rzeźnikowi Muszałakowi Karo- lowi, mającemu zakład rzeź- niczy przy ul. Nowej 29 w Piotrkowie.

### Ogłoszenia drobne

ROBOTNICZA Spółdzielnia Wytwórcza „Wyzwolenie“ w Piotrkowie Tryb. — za- trudni od zaraz buchaltera bilansistę ze znajomością orzebitki, przemysłówki, ar- kusza rozliczeniowego i ra- mowego planu kont. 22



KOMU WINSZUJEMY  
Sobota, dnia 24 stycznia 1949 r.  
Dziś: Wincentego

WAŻNIEJSZE TELEFONY  
Urząd Bezpieczeństwa Public- nego 10-49  
Miejski Komisarjat M. O. 10-41  
Straż Pożarna 10-72  
Szpital św. Trójcy 10-70  
Pogotowie lekarskie nocne ul. Stalina 45, tel 10-04

K I N A  
Kino „POLONIA“ wyświetla film „Pygmalion“.  
Kino „BALTYP“ wyświetla film Dragonwyck.  
Początek seansów: 16.30, 18.30 20.30.

Nasz korespondent fabryczny pisze

## Młodzi w Fabryce Sklejek rozwija ożywioną działalność

Koło nasze jest jednym z wielu działających przy poszczególnych zakładach prze- myślowych na terenie Piotrkowa. W ostatnim czasie mamy różne troski i kłopoty które chciałobyśmy jakoś usunąć.

Koło nasze istnieje przy Fa- bryce sklejek, która zobowią- nia przedkongresowe wykona- ła całkowicie, między innymi dzięki solidarnemu współdzia- łaniu koła ZMP z całą załogą zakładów.

Członków w kole jest 46, wśród nich 25 koleżanek.

Dzięki właśnie inicjatywie koleżanek powstało przy na- szym zakładzie kółko amatori- ckie z dzieci robotników, pra- cujących w fabryce sklejek.

Kółko to występowało już kilkakrotnie w fabrycznej świe- tlicy i razewnatrz. Posiadamy również sekcje dramatyczną, składającą się z członków na- szego koła, a w dziedzinie spor- tu grupę ping-pongową oraz sekcję bokserską.

Zebrań odbywamy 2 razy w miesiącu w świetlicy przy fabryce.

Naszą dumą jest udział ZMP-owców we współzawodnic-

twie młodzieżowym na terenie fabryki. Koleżankami, które stale się wyróżniają, są: Paw- lik Janina (180 proc. normy) oraz Krawczyk Janina (145 pro- cent normy).

W kole naszym jest wielu kolegów, którzy grają na róż- nych instrumentach. Naszym pragnieniem jest założyć wlas- ny zespół muzyczny. Główną przeszkodą do osiągnięcia celu jest brak odpowiednich instru- mentów a kupno ich jak wia- domo dużo kosztuje i nie ma- my na to funduszy. Wpraw- dzie dyrekcja fabryki, która

### Młodzi ZMP szkoli się

Z inicjatywy Zarządu Miejskiego ZMP w Piotrkowie pro- wadzi się 5 kursów organizac-yjnych mających na celu u- sprawnienie pracy ZMP na na- szym terenie. Ogółem na tere- nie naszego miasta w kursach tych bierze udział około 250 aktywistów z kół szkolnych i fabrycznych.

Wykłady odbywają się w go- dzinach wieczornych, dlatego

idzie nam zawsze na rękę obie- cała udzielić pewną pomoc, nie wiemy jednak czy będzie to wystarczające.

Z naszych zamiarów jednak nie rezygnujemy i pracą swą odżywiać chcemy nie tyl- ko na całą młodzież fabrycz- ną, ale pod kierownictwem ko- ła partyjnego jeszcze uspra- wić naszą pracę, która napew- no wiele pomoże pogłębić na- sze wiadomości, by stać się rzeczywistymi czołowym oddzia- łem młodzieży fabrycznej.

Zielński Zygmunt  
Wice-przewodniczący Koła

też dostępne są dla szerszych rzesz młodzieży. Wykładają członkowie Zarządu Miejskie- go ZMP, którzy przeszli odno- wienie wykształcenie w skali wojewódzkiej i centralnej.

Z wydatną pomocą przycho- dzi również Miejski Komitet PZPR, którego członkowie dzielą się swym doświadcze- niem organizacyjnym z mło- dzieżą.

## Teodor Dreiser 13 Tragedia Amerykańska

Otarł zgorączkowaną, spoconą twarz, stanął i wpatrzył się w kępe drzew, rosnące na polu. Coś mu się przypomniało. Drzewa... ach, tak... nie, nie lubi tej drogi! Zresztą jest już tak ciemno... Lepiej wrócić! Ale droga ta pro- wadzi do Three Mile Bay i Greys Lake. Gdyby miał je- chać do Sharon lub do Cranstonów, czyby wybrał sobie inną drogę? Dokądby mógł jeszcze zejść na tą drogę? Boże! do Big Bittern! te drzewa... tak podobne... tak samo posępne i takim samymi plamami rysują się w zmrzoku.

Tak, to musiałyby się stać wieczorem... Nikomu nie przyszłoby do głowy... naturalnie. Rano za wiele jest światła... Tylko szalony mógłby zdecydować się za dnia... Ale wieczorem, tak o zmierzchu, jak teraz, albo nawet trochę później... Ach, do diabła! nie będzie słuchał tych podszeptów!

Nikt by go tam nie zobaczył... ani Roberty... Kłóż by mógł zobaczyć? Bardzo łatwo dostać się do tego Big Bit- tern... można by urządzić taką przedślubną wycieczkę... około czwartego... albo może po piątym lipca, kiedy bę- dzie już mniej osób. Może zapisać się nie pod swoim nazwiskiem... dla zatarcia śladów. A potem... łatwo by- łoby pojechać do Sharon, do Cranstonów, późnym wiecz- rem albo nazajutrz rano. Powiedziaby tam, że przyjechał rannym pociągiem... A potem...

Przekleństwo! Myśl ta wrosła mu widocznie do mózgu! Czyż to on układał plany takie straszne? Ależ nie! Nie mógłby nawet! On, Clyde Griffiths, nie może myśleć o ta-

kich strasznych czynach! Nigdy! Za nic! Nie podobna na- wet pomyśleć, żeby on mógł popełnić taki podły, nik- czemny występki! I tylko...

Pewność, że niezdołny jest do takiego ohydny czynu, poniosła go ku miastu. Tam będzie między ludźmi. Uspo- koj się.

#### ROZDZIAŁ XXXIV

Nierzadko zdarzają się chwile w życiu człowieka o wrażliwej wyobraźni, kiedy umysł jego nie może wytrzy- mać naporu skomplikowanych zagadnień. Daje wówczas upust fałszywemu rozumowaniu, waha się, chwileje, wo- la zanika, wytrwałość słabnie i ogarnięty panicznym strachem, nie znajdując rozsądnego wyjścia, gotów jest do wszelkich szaleństw.

Umysł Clyda teraz można było porównać do oddziału wojska, który ucieka w rozsypane przed potężniejszym nie- przyjacielem, lecz w tym szybkim odwrocie zatrzymuje się co chwila aby obmyśleć, jak uniknąć zupełnego rozbitcia. Ponieważ jednak nie umie zanadto nad paniką, naj- bardziej szalone przychodzi mu pomysły. We wzroku Clyda malował się czasem jakiś dziły wyraz i nateżenie myśli, starał się opanować, nie umiał jednak, nie mógł, nie znajdując żadnego innego wyjścia z tej strasznej sy- tuacji.

Wiadomość, przeczytana w gazecie, jak pokusa stawała mu przed oczyma, obiecując łatwe rozwiązanie. I oto jak gdyby z jakichś głębin, nieprzezwidywanych i niezbadanych nigdy, ani za życia ani po śmierci, z wyższych lub może niższych regionów świata, zaludnionych istotami, nie ma- jącymi nic wspólnego z człowiekiem, stawał przed nim ni- to geniusz władający lampą A.adyna, ni to duch, kształ- tujący się jak podmuch dymu z mistycznego drżenia sieci

rybackiej—ucieleśnienie pokusy szatańskiej żądzy niszczy- cielskiej, czy też najwyższej mądrości. Stwór ten rozdził od- raze, a zarazem pociągał, kusił i niepokoił. Przysłania, z chytrym okrucieństwem dawał mu do wyboru — zło, które mimo najrozsądliwszego jego oporu miało zgniebić wszystko, co mu było drogie i umiłowane — i inne zło, przejmujące go wstrętem, zgrozą, lecz obiecujące wolność i miłość.

Ośrodek mózgu Clyda można było porównać do zam- kniętej szczelnie, cichej komnaty, w której on został zamknięty wbrew swej woli, aby nie niepokojony przez nikogo mógł rozmyślać o występnych, budzących grozę pragnieniach i o nieznanym pierwotnych cechach swego charakteru, o własnej niezdołności i braku odwagi do stanowczego czynu.

Tajemniczy duch sączył mu do ucha:

— Pragniesz uniknąć spełnienia żądań Roberty i wydaje ci się, że uniknąć nie zdołasz? Patrz oto! Wskażę ci dro- gę... Prowadzi do jeziora... do jeziora Pass... Czytałeś ga- zetę? Czy sądziłeś że dostała się w twe ręce bez racji? Czy pamiętasz Big Bittern? głęboką, granatową toń... wy- spę podrodzku... pustą drogę od Three Mile Bay? Jak to się dobrze wszystko złożyło... Łódź wyroczona na jeziorze, i Roberta na zawsze usunie się z twojego życia... Nie umie- pływaj! Jezioro... to jezioro, które ci wskazałem, czyż nie jest idealne do tego celu? Masło uczęszczone, niedostępne i względnie niedalekie... tylko sto mil stąd. Tak łatwo będzie wybrać się z Roberta, niekoniecznie umyślnie, mo- żna by tak... niechcący... podczas tej przedślubnej wy- cieczki. Czy tak wiele trzeba do tego przygotowań? Zad- nych.

(D. c. n.)

TEATR

Państwowy Teatr Wojska Polskiego w Łodzi ul. Jaracza 27

Dziś o godz. 19.15 Akademia zorganizowana przez PSS.

TEATR „MELODRAM” Traugutta 18 (gmach OKZZ) Dziś o godz. 19.15 sztuka postępowego pisarza amerykańskiego Arthura Millera pt. „Synowie”.

TEATR „OSA” Traugutta 1 tel. 272 - 70 Codziennie o 19.30, w niedziele i święta o 16 i 19.30 arcywesoła komedia muzyczna pt. „Porwanie Sabinek” z J. Węgrzynem na czele całego zespołu.

Teatr Powszechny Dziś o godz. 19.15 premiera komedii Michała Bałuckiego „Klub kawalerów” z gościnnym występem Adolfa Dymczy.

TEATR KAMERALNY DOMU ŻOŁNIERZA ul. Daszyńskiego 34 Dziś 19.15 komedio — Kasa E. Pietrowa „WYSPA PO KOJU” w reżyserii Stanisława Daczyńskiego, w dekoracjach Władysława Daszewskiego.

Kasa czynna od 12-ej, tel. 123-02.

Teatr Komedij Muzycznej „LUTNIA”

Codziennie o godz. 19.15 operetka Straussa „Baron Cygański”.

Teatr Kukielek BTPD Nawrot 27, tel. 160-07

Codziennie przez poniedziałków dla szkół o godz. 9-ej „Pionki”. W niedziele i święta o godz. 12-ej „Czarodziejski kałosz”.

ADRIA — „Casablanka”

godz. 16, 18, 20; w niedz. 14 dla młodzieży niedozwolony.

BAŁTYK — „Dzwonnik z Notre Dame”

godz. 16, 18.30, 21, w niedz. 13.30.

BAJKA — „Samotny żagiel”

godz. 18, 20, w niedz. 14, 16. film dozwolony dla młodzieży.

GDYNIA — „Program Aktualności Kraj. i Zagr. Nr 4”

godz. 11, 12, 13, 16, 17, 18, 19, i 21.

HEL — (dla młodzieży). „Kociuszek”

godz. 16, 18, 20 w niedz. 14. MUZA — „Kulisy Wielkiej Rewii”

godz. 17.30, 20, w niedz. 13.30. film niedozwolony dla młodzieży.

POLONIA — „Express Moskwa — Ocean Spokojny”

godz. 17, 19, 21; w niedz. 15. film dla młodzieży dozwolony.

PRZEDWIOSNIE — „Gilda”

godz. 17.30, 20, w niedz. 12.30, 15. film niedozwolony dla młodzieży.

REKORD — „Dusze Czarnych”

godz. 18, 20, w niedz. 14, 16. film dozwolony dla młodzieży.

SPORT SPORT SPORT

Oddajemy głos działaczom sportowym... Przedstawiciel Pionu Patronalnego „Gwardii” o nowej strukturze sportu polskiego i jego zadaniach na najbliższą przyszłość



Świętosławski Władysław Referent Sportowy Zrzeszenia Sportowego „Gwardia”

Od dłuższego już czasu słyszy się i zarazem czyta na łamach „Głosu Robotniczego” o reorganizacji struktury sportu, która w dobie obecnej staje się w pełni realizowana w myśli zarządzeń czynników państwowych. Walezyliśmy i walczyć będziemy nadal o właściwy jego kierunek organizacyjny, a w walce tej zjednamy sobie niewątpliwie niezliczone rzesze sprzymierzeńców wśród działaczy sportowych i zawodników, ale na razie w niektórych wypadkach natrafiamy na opozycję tych, którzy stoją twarde na gruncie, że sport wien być niezależny od życia społeczno - politycznego. Skończyły się jednak czasy rządów saracyjnych, kiedy to sport uprawiany i kierowany był przez grupy uprzywilejowane, a jednym z zadań jego było — odejście uwagi szerokiego mas społeczeństwa od tego, co dzieje się w państwie. Nowoorganizujący się sport w Polsce Ludowej, zdążający do socjalizmu, opierać się będzie na zasadach czynnika społeczno - politycznego. Baza organizacyjna, jak wiadomo, będa Zrzeszenia: KCZZ, Wojska „Gwardii”, Związku Samopomocy Chłopskiej i Organizacji Młodzieżowych. Powyższe zrzeczenia sportowe dają nam gwarancję, że sport ogarnie szerokie

masie społeczeństwa miast i wsi. W ubiegłym roku poczynione zostały pierwsze próby imprez masowych poprzez organizację Biegów Narodowych, nauki pływania i marszów jesiennych, które to imprezy dały owocne wyniki, tym bardziej, że wielebna brała czynny w nich udział, ale, niestety, po imprezach tych wszystko ponownie zamarło. U podstaw budowy fundamentów, na których w przyszłości opierać się będzie nasz sport, w naszym interesie leży przeprowadzenie czystki i wyeliminowanie wrogów obcych klasowo, piastujących mandaty działaczy sportowych w poszczególnych związkach sportowych, zrzeszeniach i klubach. Chwila obecna jest okresem walnych zgromadzeń poszczególnych związków sportowych, a cała za tym idzie, okresem powoływania nowych władz. Będą niejednokrotnie, jako przedstawiciel „Gwardii” na konferencjach porozumiewawczych w związkach sportowych przy współudziale innych pionów patronalnych i czynnika społeczno - politycznego, byłem niejednokrotnie świadkiem, jak stawiane były pod naszym adresem ironiczne zapytania, czy piomy patronalne dają gwarancję rozwoju sportu? Odpowiedź moja była zwykle krótka — pionowie patronalne roztoczą opiekę nad sportem, o tym zadecyduwały czynniki wyższe, i pewnie jestem, że element wrogi dzisiejszej rzeczywistości będzie wyeliminowany z życia

społeczno - sportowego. Jasne jest, że działacze bezpartyjni, którzy związani są z nami ideologicznie i postępują w myśl naszych wskazówek pozostaną z nami i będą wspólnie z nami dźwignali obowiązki nałożone na nas przez nasze władze państwowe. Sport w naszym ustroju przesta nie być apolityczny. Nasza Zjednoczona Partia, która walczy o szybki rozwój kraju nie będzie patrzyła obojętnie na problemy wychowania fizycznego. W Polsce sanacyjnej sport „apolityczny” miał swoje oblicze polityczne i wysługiwał się klasie burżuazyjnej, usuwając niebezpieczne, słabo rozwinięte kluby robotnicze poza nawias życia sportowego. Dzisiaj budujemy sport socjalistyczny, sport, którego jednym z protektorów będzie PZPR, sport w oparciu o szerokie masy społeczeństwa, sport, który da nam uświadomionych obywateli, zdrowych psychicznie i fizycznie, zdolnych do pracy, świadomych budowniczych Socjalizmu. W pierwszym etapie pracy organizacyjnej niewątpliwie na trafiać będziemy na trudności techniczne, ponieważ za mało mamy dotychczas nauczycieli, instruktorów i działaczy, ale liczyć się należy z tym, że w niedalekiej przyszłości będziemy mieli już własnych instruktorów i działaczy. Buduje sport socjalistyczny (biorąc wzór ze Związku Radzieckiego) nie będziemy mogli tolerować nadal tzw. pseudo

amatorstwa. Sportowe amatory będziemy musieli jednak otoczyć troskliwą opieką, tj. amator musi mieć zapewnioną opiekę lekarską, w razie kontuzji nie powinien mieć kłopotów z utrzymaniem na życie, pracować w jakiejś instytucji, w wypadku wyjazdów sportowych otrzymywać ujednolicone diety, posiadać możliwości treningów etc., natomiast, gdy się „kończy” jako zawodnik, powinien mieć możliwość jakieś kursa sportowego, po których mógłby nadal instruuować młodzież, wychowując ich na przyszłych zawodników. Jakże inaczej praktykowało się dotychczas. W wypadku, gdy zawodnik kończył karierę zawodniczą, postępowano zgodnie z przysłowiem: „Murzyn zrobił swoje, Murzyn może odejść”, a to dlatego, że lwia część zawodników wyczynowych uprawiała sport dla korzyści materialnych, inaczej mówiąc zawodowo. Powiadamy szerzej czy sportowiec, który nie pracuje a otrzymuje pensję z instytucji za to jedynie, że jest dobrym sportowcem — nie jest zawodowcem? — jasne, że tak. Nowa struktura sportowa przekreśla dotychczasową bezplanową i szkodliwą niekiedy dla ogółu społeczeństwa dotychczasową działalność naszego sportu i wiedzie go na właściwe tory rozwoju, rozwoju zapewniającego mu lepszą przyszłość. Świętosławski (Instruktor Sportowy M.O. i Referent Sportowy Zrzeszenia Sportowego „Gwardia”)

Nasi sportowcy w życiu prywatnym...



Pietraszkiewicz Lucjan Popularny nasz kolarz, mistrz Polski na szosie Pietraszkowski od dziecka miał zamiłowanie do maszyn. Jako 2-letni brzdąc ze stołków budował sobie auta, dzisiaj ma już swoją taksówkę, którą zarabia na utrzymanie.

Taksówka tak pochłonęła naszego mistrza, że z jej powodu podobno zanadbał drugą swą maszynę — rower. Miejmy jednak nadzieję, że gdy nadejdzie sezon, Pietraszkowski wyciągnie z lamusa swe „cynkle” i zamieni wygodne miejsce przy kierownicy na twarde siodełko... Na zdjęciu widzimy Pietraszkowskiego przy codziennej jego pracy w garażu.

Dzisiejsze imprezy

Kalendarzyk sportowy na sobotę przedstawia się następująco. Piłka ręczna: sala YMCA, godz. 18-ta zawody o mistrzostwo kozytkowski w klasie A: konkurencja żeńska: LKS — Zryw, godz. 19-ta Włókniarz — TUR, konkurencja męska godz. 20-ta — Zryw — HKS, godz. 21-a TUR — AZS. BOKS: hala Wimy — godz. 18-ta: zawody o drużynowe mistrzostwo w klasie B: Energetyka — Filmowice.

Z powodu braku Sali Pięściarze Włókniarza przegrali mecz 0:16

Mecz o drużynowe mistrzostwo w boksie rezerw drużyn kl. A pomiędzy Włókniarzem II i LKS II nie doszedł do skutku, ponieważ gospodarz, a w tym wypadku Włókniarz nie przygotował sali w odpowiednim czasie. Zebrali się sędziowie, zawodnicy, lekarz i po spisaniu odpowiedniego protokołu — przyznano walkower 16:0 zespołowi LKS II.

Czytajcie „Głos Robotniczy”

Co słychać w boksie łódzkim?

Zrywiacy jutro odpoczywają a włókniarze zmierzają się w meczu rewanżowym z „Gwardią”

po dwóch kolejnych zwycięstwach w zawodach o drużynowe mistrzostwo Polski w boksie i jednocześnie o wejście do ligi, mistrz Łodzi, Zryw, obecnie odpoczywa, natomiast wicemistrza Łodzi, Włókniarza czeka w niedzielę niezwykle ciężka przeprawa w rewanżowym meczu z Gwardią stołeczną. W Warszawie lodzianie ulegli wyskokocyfrowo w stosunku 3:13. Nie ulega żadnej wątpliwości, że wynik niedzielny będzie dla zespołu Włókniarza korzystniejszy, jednak czy mu się uda pokonać gości, okaże najbliższa przyszłość. „Gwardia” przybędzie do Łodzi zapewne w tym samym składzie, który walczył w stolicy z Włókniarzem. Skład ten przedstawiał się wówczas następująco: według kolejności wag: Patora, Szatkowski, Sobkowski, Komuda, Tomczyński, Kolczyński, Archacki oraz Szymura. Zespół wicemistrza Łodzi wystąpi w najsilniejszym składzie z Trzesowskim i Jaskółką na czele. Ewentualne zwycięstwo łodzian, spowoduje, trzecią decydującą rozgrywkę między tymi zespołami na neutralnym terenie.

Sport w ZSRR

Druga katastrofalna porażka pięściarzy fińskich w Moskwie—CDKA prowadzi w rozgrywkach hokejowych

MOSKWA (obsł. wł.) Drugie spotkanie reprezentacji Związków Zawodowych ZSRR i Finlandii, zakończyło się ponownym zwycięstwem pięściarzy radzieckich w stosunku 16:0. Trzy walki zakończyły się nokautami.

W poszczególnych spotkaniach padły następujące wyniki, w walce muszej — Segal wicz z nokautował w drugiej rundzie Kvista, w koguciej — Aristagow odniósł zwycięstwo punktowe nad olimpijczykiem fińskim Rinkinenem, w piórkowej — Kniaziew pokonał na punkty Piispe, w lekkiej — Mesjan odniósł zwycięstwo nad Lemmetim, w półśredniej — Czudinow pokonał Nissinena, w średniej — Szczerbakow z nokautował już w pierwszej rundzie Suominena, w ciężkiej — Turjia z nokautował Renke'go, w ciężkiej — Koroliewowi poddał się już po

pierwszej minucie walki Fin Vaelma. \* \* \*

W czasie zakończonych ostatnio w Moskwie zawodów łyżwiarzskich z udziałem 8-miu miast, doskonale wyniki w jeżdżeniu uzyskały zawodniczki radzieckie. Mimo odwilży i przeciwnego wiatru, mistrzyni świata Isakowa wygrała bieg na 1.000 m. w 1:46,5 min., a 3.000 m. przebyła w 5:49,6 min. Na tych samych zawodach Holszczenkowa przejechała 500 m. w 50,5 sek., a studentka świer-

dłowska — Zukowa uzyskała w biegu na 5 km czas 9:57,6 min. \* \* \*

W pobliżu Świerdłowska odbyły się zawody czołowych narciarzy syberyjskich. W biegu dla kobiet na dystansie 5 km zwyciężyła Jeżkowa w czasie 27:28 min. W konkurencji męskiej pierwsze miejsce zajął Uspienski, przebywając 18 - kilometrową trasę w 1:14:22 godz.

W zawodach wzięło udział 300-tu narciarzy i narciarek. \* \* \*

W mistrzostwach Związku Radzieckiego w hokeju na lodzie prowadzi obecnie drużyna CDKA, która w 8-miu spotkaniach zdobyła 15 pkt. \* \* \*

W Tallinie zakończyły się rozgrywki o mistrzostwo Estonii w zapasach, w boksie i podnoszeniu ciężarów. W ogólnej punktacji drużynowo zwyciężył zespół „Spartaka”.

Co usłyszymy przez radio

12.04 Wiadomości południowe, 12.20 Utwory skrzypcowe, 12.45 Aktualne problemy gospodarcze wsi polskiej, 13.00 PRZERWA, 14.30 (Ł) Z prasy, 14.40 (Ł) Rosyjska muzyka symfoniczna (płyty), 14.55 (Ł) Skrzynka Łódzkiej Rodziny Radiowej, 15.05 (Ł) Komunikaty, 15.10 (Ł) Chłopcy z ulic miasta, 15.25 (Ł) Chwila muzyki z płyt, 15.30 Baśń o Kopicu szku, 16.00 DZIENNIK, 16.30 Uczyńmy się na wieczasach, 16.45 Muzyka operowa z płyt, 17.45 Wiersz i piosenka, 18.00 Lekcja języka rosyjskiego, 18.15

Muzyka z płyt, 18.45 Audycja Komisji Centralnej Związków Zawodowych, 19.00 Audycja literacka, 19.30 Mozart: Trio B-dur Nr 2, 20.00 DZIENNIK WIECZORNY, 20.50 Ofensywa, która przyniosła wolność — pogadanka, 21.00 Koncert, 21.45 Zdarzenia w roku 1863 — fragment z książki L. Krzywickiego, 22.00 Muzyka popularna rosyjska i radziecka, 23.00 Ostatnie wiadomości, 23.10 D. c. muzyki popularnej, 23.50 Program na dzień następnny, 24.00 Zakończenie audycji i Hymn.

Dotacje KCZZ dla Sportu Związkowego

WARSZAWA (obsł. wł.) — kowca, któremu przyznano 136 mil. zł. Z dotacji na inwestycje przeznaczono m. inn.: ponad 30 miln. zł. na budowę sztucznego lodowiska w Katowicach, 30 miln. zł. na budowę centralnego stadionu w Warszawie, 17 miln. zł. na budowę sali gimnastycznej w Krakowie oraz 10 miln. zł. na budowę sali gimnastycznej w Łodzi.

Skład Szczecina przeciwko Łodzi

SZCZECIN (obsł. wł.) — Na niedwukrotowy mecz bokserski Szczecin — Łódź w dniu 2 lutego w Szczecinie, osemka Szczecina zestawiona została

następująco (od muszej do ciężkiej): Niemczyk, Wiarzbicki, Małdzyski, Sadowski, Zaszoft, Ambroz, Wiomhowicz, Janaszek. D.030447